Pełna tabela loterii państwowej

Orędownik

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Cena egzemplarza 10 groszy

Nr 164 Wydanie Ł. Rok 68 Czwartek, dnia 21 lipca 1938

Angielska para królewska na ziemi francuskiej

Owacje przy pożegnaniu na dworcu londyńskim — Przyjęcie przed odjazdem w pałacu Buckingham — Brytyjska para królewska na francuskej ziemi

Londyn. (Tel. wł.) Angielska para królewska opuściła we wtorek rano o godz. 9,10 stolicę, witana entuzjastycznie przez nieprzeliczone tłumy, które zebrały się na pożegnanie na dworcu Wiktoria. Do Dovru para królewska wyruszyła specjalnym pociągiem. Król Jerzy VI ubrany był w galowy mundur admiralski koloru niebieskiego ze złotym.

Przed odjazdem w poniedziałek w godzinach popołudniowych odbyła się w pałacu Buckingham garden party z udziałem przeszło 10 000 gości. Z powodu niepewnej pogody król nie był początkowo obecny, a gości przyjmowała królowa Elżbieta ubrana w czarną tualetę i kapelusz z szerokim rondem. Królowej towarzyszyła królowa matka Mary oraz dwie małe księżniczki Elżbieta i Małgorzata. Byli również obecni księstwo Gloucester, księstwo Kentu i książę Fryderyk pruski, wnuk b. cesarza Wilhelma.

W pewnym momencie deszcz przerwał przyjęcie, a goście musieli schronić się do pałacu. Po wypogodzeniu się garden party wznowiono. Tym razem król Jerzy VI wyszedł do swych gości. Był on ubrany w szary żakiet i cylinder. Jak świadczył jego wygląd, wrócił całkowicie do zdrowia.

Paryż (PAT) Min. spr. zagr. Bonnet opuścił Paryż o godz. 8 min. 20 udając się do Boulogne sur Mer celem powitania brytyjskiej pary królewskiej. W pociągu zajął miejsce w przedziale wraz z sir Eric Phippsem, ambasadorem W. Brytanii w Paryżu.

Rozmowę z ambasadorem rozpoczął Bonnet od stwierdzenia iż czuje się niezmiernie szczęśliwym z możności powitania królewskiej pary brytyjskiej w chwili wkroczenia na ziemię francuską.

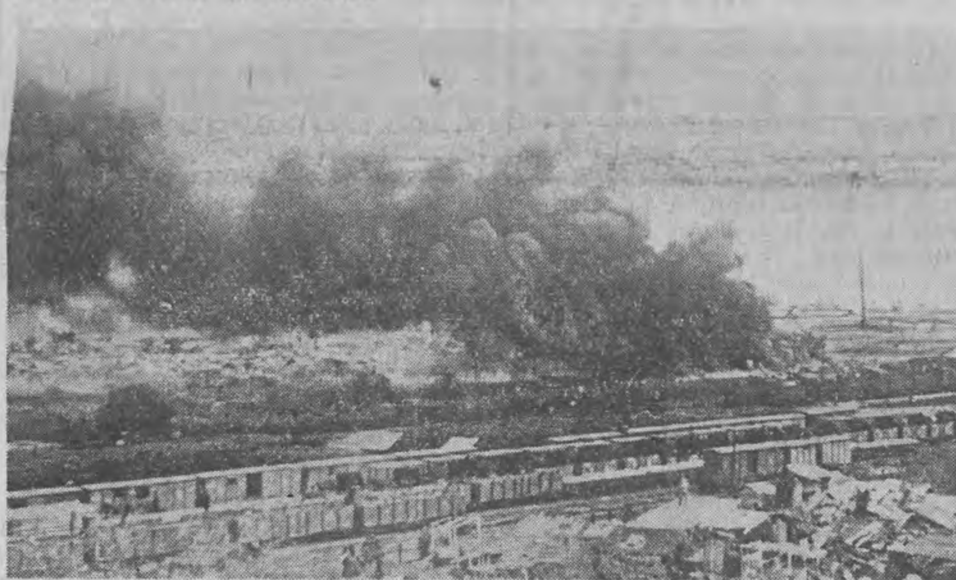
Paryż. (Tel. wł.) Brytyjska para królewska opuściła o godz. 10,05 Dover, udając się na pokładzie jachtu admiralicji „Enchantress" do Boulogne.

Do portu w Boulogne sur Mer jacht królewski wszedł o godz. 12,40. O godzinie 12,50 angielska para królewska zeszła na ląd.

Całe miasto, ulice, wybrzeże i statki rybackie w porcie udekorowano flagami angielskimi i francuskimi. Do Boulogne przybyły tysiące Anglików celem powitania monarchów na ziemi francuskiej. Zasnute chmurami niebo wypogodziło się tak, że w chwili przybycia jachtu królewskiego świeciło słońce.

O godz. 13,50 angielska para królewska wsiadła do pociągu, którym o godz. 13.57 odjechała do Paryża.

PALESTYNA W OGNIU



W ostatnich tygodniach Haifa jest widownią szczególnie ciężkich rozruchów antyżydowskich, w czasie których Arabi dokonują też zamachów bombowych. Na zdjęciu dworzec w Haifie płonie od wybuchu bomby

Żałoba na dworze rumuńskim



KRÓLOWA-MATKA MARIA RUMUŃSKA

Hel w Brazylii

Rio de Janeiro. (PAT). W związku z pogłoskami o znalezieniu na terytorium Brazylii helium kierownik instytutu geologicznego ministerstwa rolnictwa oświadczył, iż istotnie w szeregu miejscowości odkryto ten gaz. Kwestia zużytkowania go zależna jest od przeprowadzanych obecnie badań.

Ruchliwość gen. Żeligowskiego

Z Wileńszczyzny donoszą, że od pewnego czasu na tamtejszym terenie wykazuje bardzo ożywioną działalność o charakterze społeczno-gospodarczym poseł gen. Lucjan Żeligowski, który prowadzi własną politykę w sprawie ordynacji wyborczej...

Przesłuchiwanie aresztowanych w Czechosłowacji przywódców polskich

Morawska Ostrawa. (PAT). We wtorek rozpoczęto w Sądzie Okręgowym w Morawskiej Ostrawie przesłuchiwania działaczy i przywódców polskich organizacyj, przeciwko którym wszczęto dochodzenia prokuratorskie w związku z przemówieniami, wygłoszonymi na wiecu Związku Polaków i w czasie manifestacji młodzieży.

Pierwszy wezwany został inż. Jan Heczko, jeden z kierowników polskiego życia gospodarczego na Śląsku Cieszyńskim.

Nowe aresztowania

W poniedziałek w godzinach wieczornych żandarmeria przeprowadziła dalsze aresztowania wśród czołowych działaczy Związku Polaków w Trzyńcu. Aresztowano urzędników hut trzynieckich Fr. Balcarka i A. Smólkę.

Balcarek jest wiceprezesem oddziału Związku Polaków w Trzyńcu.

Po zgonie królowej Marii w Rumunii

Przygotowania do pogrzebu — Żałoba w całym kraju — Ostatnia wola zmarłej królowej

Bukareszt (ATE). Zmarła królowa Maria od dłuższego czasu chorowała na wątrobę i przebywała ostatnio w sanatorium „Weisser-Hirsch" pod Droznem. W czwartek wyjechała do kraju. W Czerniowcach pociąg zatrzymano na 12 godzin, ponieważ chora dostała silnego krwotoku.

Programu uroczystości pogrzebowych jeszcze nie ogłoszono. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że zwłoki królowej będą złożone w historycznym opactwie Curtea-de-Arges na Wołoszczyźnie. W klasztorze tym, jednym z najpiękniejszych zabytków sztuki bizantyńskiej w Rumunii, pochodzącym z XIII wieku jest pochowany król Ferdynand I, małżonek zmarłej.

Śmierć królowej Marii, która posiadała tytuł księżnej Wielkiej Brytanii i Irlandii i była wnuczką królowej Wiktorii pociągnie oficjalną żałobę dworu angielskiego. Jednak program wizyty brytyjskiej pary królewskiej w Paryżu nie ulegnie, jak oświadczają w kołach dworskich, żadnej zmianie.

W Rumunii ogłoszono żałobę narodową.

Bukareszt. (Tel. wł.) Zgodnie z wolą zmarłej królowej rumuńskiej pociąg wiozący trumnę i wszystkie dworce udekorowane będą w kolorze fioletów kardynalskich. Pociąg opuści Sinaia we czwartek o godz. 8 rano.

Do Sinaia przybyli specjalnym pociągiem członkowie rządu, którzy niezwłocznie udali się do zamku, gdzie złożyli królowi kondolencje. Następnie członkowie rządu złożyli wieniec na trumnie zmarłej królowej.

Przed katafalkiem nabożeństwo żałobne odprawił patriarcha Miron w obecności króla Karola, wielkiego księcia Michała, księżniczki Elżbiety, członków rządu, władz itd. Po nabożeństwie trumna została przewieziona do zamku Pelesk.

W południe przybyła do Sinaia arcyksiężna Ileana habsburska, córka królowej Marii, oraz arcyksiążę Antoni Habsburg.

Dziś nastąpi otwarcie testamentu spisanego przez królowę Marię w roku 1933. Jak twierdzą, królowa Maria wyraziła w testamencie życzenie, by serce jej zostało pochowane w jej ulubionym miejscu pobytu, w Nalczyku na brzegu Czarnego Morza.

Przy trumnie zmarłej królowej straż honorową pełni 12 oficerów pułku kawalerii, którego królowa Maria była szefem.

Polska uczestniczy w żałobie Rumunii

Warszawa. (Tel. wł.). W związku ze zgonem królowej rumuńskiej Marii depesze kondolencyjne do króla Karola II wystosowali Prezydent R. P., marsz. Śmigły-Rydz, premier Składkowski i min. spraw zagr. Beck. Na pogrzeb królowej-matki, który odbędzie się w dniu 23 bm., wyjedzie prawdopodobnie z Polski specjalna delegacja.

Rząd rumuński ogłosił żałobę narodową także we wszystkich przedstawicielstwach dyplomatycznych i konsularnych Rumunii za granicą.

W ambasadzie rumuńskiej w Warszawie wywieszono na znak żałoby chorągiew rumuńską do pół masztu. Wszelkie przyjęcia na placówce dyplomatycznej w Warszawie zostały odwołane na przeciąg 6 tygodni.

W poczekalni ambasady wyłożono specjalną księgę dla wpisywania kondolencyj.

Na polecenie władz bezpieczeństwa we wszystkich domach warszawskich wywieszono chorągwie narodowe, spuszczone na znak żałoby do pół masztu.

Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą mandżurską

Na całym sowieckim wschodzie ogłoszono stan wojenny — Marsz. Bluecher dowódcą frontu daleko-wschodniego — Rokowania między przedstawicielami Mandżukuo i Sowietów zostały zerwane

Moskwa. (ATE) Przygotowania Sowietów do wojny na Dalekim Wschodzie zdają się wkraczać w ostatnią fazę. Świadczy o tym m. i. fakt, że dowódca specjalnego korpusu wojsk dalekowschodnich marsz. Bluecher został mianowany dowódcą frontu dalekowschodniego.

Jednocześnie na całym wschodzie ogłoszono stan wojenny. Mieszkańcom po godz. 10 wieczorem nie wolno ukazywać się na ulicach miast i wsi. O tej godzinie zamykane też są wszystkie lokale publiczne, kina i teatry. Tym nie mniej w większych miastach panuje ożywiony ruch, gdyż z głębi Rosji wciąż napływają nowe jednostki wojskowe, które są wyładowywane wyłącznie w nocy.

Prowadzone w Charbinie rokowania pomiędzy przedstawicielami Mandżukuo i Sowietów celem polubownego załatwienia najścia z Czang-Ku-Fenk nie dały wyników i zostały zerwane.

Wedle doniesień z Söul (stolicy Korei) zauważono nad terytorium mandżurskim samolot sowiecki, który przeprowadzał prawdopodobnie zwiady. Samolot odleciał w kierunku na Władywostok.

Wedle tych samych doniesień odbyła się w nocy na niedzielę koncentracja wojsk sowieckich na południowy zachód od Władywostoku, koło Possiet. Wśród koncentrowanych wojsk uderza przewaga zmotoryzowanych jednostek oraz czołgów.

Tokio. (PAT) Prasa japońska donosi, że rząd japoński wysłał ponownie do władz sowieckich wezwanie do natychmiastowego wycofania wojsk sowieckich ze spornej strefy na granicy mandżursko - sowieckiej.

Równocześnie mają się toczyć w dalszym ciągu między rządami Mandżukuo a ZSRR układy w sprawie załatwienia zajścia. Prasa dodaje, że atmosfera stworzona przez tę sowiecko - mandżurską polemikę jest bardzo naprężona i tokijskie koła polityczne powątpiewają o pomyślnym za kończeniu sprawy.

30 adwokatów w jednej sprawie

15 adwokatów skarży M. Wańkowicza i 15 adwokatów go będzie broniło

Warszawa. (Tel. wł.) Przed kilkoma dniami wpłynęła do wydziału karnego Sądu Okręgowego w Warszawie skarga przeciwko Melchiorowi Wańkowiczowi o zniesławienie, wniesiona przez 15 adwokatów, występujących w sprawie docenta Cywińskiego.

Sprawę przeciwko Wańkowiczowi popierać będzie 15 adwokatów. W obronie Wańkowicza wystąpi również 15 adwokatów „sanacyjnych" spośród członków palestry w Warszawie, Wilnie i innych miast Polski.

W ten sposób w procesie Wańkowicza, który znajdzie się na wokandzie sądowej w końcu sierpnia, wystąpi nie notowana dotychczas w żadnym procesie liczba 30 adwokatów. Do sprawy wynikłej na tle procesu Cywińskiego nie będą powołani żadni świadkowie, a jedynym dowodem będzie broszura, napisana przez Melchiora Wańkowicza. (w)

Czeski samolot wojskowy wylądował w Polsce

Załoga tłumaczy się zabłądzeniem

Bielsko. (Tel. wł.) Dnia 19 bm. o godz. 12.10 obok Kęt-Łęka, pow. Biała, wylądował czechosłowacki samolot wojskowy z obsadą zawodową, kapralem jako pilotem, oraz podchorążym 3 pułku lotniczego, stacjonowanego w Zlinie, w Czechosłowacji. Jest to trzyosobowy bombowiec-dwupłatowiec ze znakiem E 5, motor marki „Pegot", 8-cylindrowy 4 S nr 328, zbudowany przez firmę „Letor-Praha".

Załoga tłumaczy przelot nad terytorium Polski zabłądzeniem w czasie ćwiczeń, z powodu zepsucia busoli. Lądowanie nastąpiło wskutek braku materiału palnego.

Załoga po wylądowaniu zgłosiła się u właściciela majątku Łęka, p. Różyńskiego, który przyjął ją obiadem oraz zameldował o jej wylądowaniu władzom. Na miejsce zjechali komendant powiatowy P. P., podkomisarz Powroźniak oraz załoga posterunku P. P. w Kętach.

Lotników czechosłowackich przewieziono do komisariatu P. P. w Białej, gdzie zostali zatrzymani aż do wyjaśnienia sprawy.

Samolotu pilnuje załoga posterunku w Kętach. Na miejscu gromadzą się tłumy publiczności.

Przedłużenie umowy lotniczej

Warszawa. (Tel. wł.) Do 1 lipca 1939 r. przedłużono umowę w sprawie cywilnej komunikacji lotniczej pomiędzy Polską a Estonią. (w)

Port Władysławowo i wieś Hallerowo

Warszawa. (Tel. wł.) Zarząd główny Związku Hallerczyków otrzymał następujące pismo z Ministerstwa Spraw Wewn., podpisane przez dyrektora gabinetu ministra p. Hausnera:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 29 marca rb. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że zarządzeniem ministra spraw wewn. z dnia 27 kwietnia, ogłoszonym w „Monitorze Polskim" o nadanie nazwy Władysławowo polskiemu portowi we Wielkiejwsi dotyczy nie całej miejscowości a tylko obszaru, określonego w rozporządzeniu ministra przemysłu i handlu z dnia 22 września".

Hallerczycy zapytywali, dlaczego odpowiednia nazwa Hallerowa została zmieniona na Władysławowo. (w)

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 19. 7. 1938. — Żyto 22.25 do 22.50; pszenica I st. 26—26.50, II st. 25—25.50; jęczmień I gat. 16.75—17, II st. 16.50—16.75; otręby żytnie 12.50—13; otręby pszenne m. 11.50 do 12, śr. 12—12.50, gr. 13—13.50; mąka żytnia 65% 33.25—33.75; mąka pszenna 65% 40—41.

Łódź, 19. 7. 1938 — Żyto 21—21.50; pszenica 27.50—28; zb. 27.25—27.50; jęczmień przem. 17—17.50; owies jedn. 20—20.25 zb. 19.50—19.75; otręby żytnie 12—12.25; otręby pszenne śr. 11 do 11.25, gr. 11.25—11.50; mąka żytnia 65% 33 do 33.50; mąka pszenna 65% 40.50—41.50.

Katowice, 19. 7. 1938. — Żyto 20.50—21; pszenica cz. 26.50—27, jedn. 26—26.50, zb. 25.50 do 26; jęczmień przem. 18—18.50, past. 17.25 do 17.75; owies jedn. 20.50—21, zb. 19.50—20; otręby żytnie 10—10.50; otręby pszenne gr. 12.50—13, śr. 11—11.50, m. 10—10.50; mąka żytnia 65% 32.50 do 33.25; mąka pszenna 65% 38.50—39.

Warszawa. 19. 7. 1938. — Żyto 20.25 do 20.75; pszenica 27.25—27.75, j. 27.25—27.75, zb. 26.75—27.25; jęczmień I st. 17.75—18, II st. 17.25 do 17.50, III st. 17—17.25; owies I st. 21.25 do 21.75, II st. 19.25—19.75; otręby żytnie 10.50—11; otręby pszenne gr. 12.50—13, śr. 11.25—11.75, m. 11.25—11.75; mąka żytnia 65% 31.75—32.50; mąka pszenna 65% 38—40.

Lwów, 19. 7. 1938. — Żyto I st. 18.50—18.75, II st. 18.25—18.50; pszenica cz. 25.25—25.50 zb. 24.25—24.50, biała 25.75—26, 24.75—25; jęczmień przem. 15.75—16.25, past. 14.75—15; owies I st. 19.75—20, II st. 18.25—18.75; otręby żytnie 9.25 do 9.50; otręby pszenne gr. 10.50—10.75, śr. 8.50 do 9.25, m. 10.50—10.75; mąka żytnia 65% 31.25 do 31.50; mąka pszenna 65% 40—40.50.

Sprawa cen rolniczych w Sejmie

Gospodarczo szkodliwy poziom cen niżej 20 zł za 100 kg — Opłata przy imporcie zboża i od obrotu handlowego przemiałem

Warszawa. (Tel. wł.) Na wtorkowym posiedzeniu sejmowej komisji specjalnej dla sprawy cen rolniczych na wstępie przemawiał pos. Sobczyk, który podkreślił ponownie, iż ustawa wychodzi z założenia, że poziom cen żyta poniżej 20 zł za 100 kg jest gospodarczo szkodliwy. Dlatego, jeżeli cena spadnie niżej 20 zł, ustawa przewiduje opłatę od mąki i kaszy, chyba że przeznaczone będą do spożycia we własnym gospodarstwie, lub na wywóz za granicę.

Następnie referent zgłosił szereg poprawek, które dotyczą tego, iż mąka i kasza nie tylko wytworzone w kraju, ale także sprowadzane z zagranicy lub z Gdańska, podlegają opłacie, następnie, że opłata będzie pobierana, o ile cena poniżej 20 zł nie będzie w każdym z trzech ostatnich dni okresu, wprowadzającego opłatę, przeciętną ceną w ostatnich trzech dniach.

Następnie referent zgłosił poprawkę, ustalającą skład komisji opiniującej o dysponowaniu środkami, jakie wpłyną na podstawie ustawy, na sześciu delegatów Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, czterech delegatów Związku Izb Przem.-Handlowych oraz po jednym Związku Izb Rzemieślniczych i Związku Miast. Na zapytania członków komisji odpowiadał referent oraz podsekretarz stanu Morawski.

Wicemin. Morawski podkreślił, iż młyny są zobowiązane do uiszczania opłaty, albowiem podstawą ustawy jest, że wszelka mąka i kasza, wchodząca do obrotu handlowego, musi być poddana opłacie. Współdziałać mają tutaj jednocześnie nabywcy.

Wicemin. Morawski podkreślił również, że przemiał dokonywany przez rolnika sposobem gospodarczym będzie podlegał opłacie automatycznie z chwilą wejścia do obrotu handlowego.

Opłaty będą prawdopodobnie uiszczane drogą specjalnej etykiety, która będzie przytwierdzana do każdego worka w ten sposób, aby przy otwieraniu worka ulegała zniszczeniu. Sprzedawca będzie musiał przechowywać etykiety z poszczególnych worków — tak, aby przy kontroli mógł się wylegitymować legalnością sprzedaży. (w)

Obniżenie kar za strajk chłopski

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd Apelacyjny we Lwowie obniżył kary skazanym za zajścia w czasie strajku chłopskiego w Celatyczach przeciętnie o 6 miesięcy. (w)

Manifestacje ludowców w dniu 15 sierpnia

Warszawa. (Tel. wł.) Sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego otrzymał do tej pory prawie z 200 miejscowości zawiadomienia, donoszące o przygotowaniu się do uroczystego dnia „czynu chłopskiego", w dniu 15 sierpnia rb. (w)

Spłonęła fabryka mydła i 10 domów

Bukareszt. (PAT). Olbrzymi pożar zniszczył wielką fabrykę mydła, po czym rozszerzył się na sąsiednie domy, z których 10 legło w gruzach. Przeszło 40 rodzin zostało bez dachu nad głową. Straty materialne wynoszą kilka milionów lei.

„Król Zygmunt IV" składa memoriał

Warszawa. (Tel. wł.). Bufet sejmowy był we wtorek terenem niezwykłego wydarzenia.

Do stojącego tam wicepremiera Kwiatkowskiego podszedł znany obywatel ziemski p. Wilki, podający się za króla Zygmunta IV. Wygłosił on do wicepremiera dłuższe przemówienie, zawierające program gospodarczy państwa, a następnie wręczył wicepremierowi memoriał.

Zapytywany parokrotnie przez wicepremiera Zygmunt IV, jak się nazywa, podawał swoją godność królewską, odmawiał jednak podania prywatnego nazwiska.

Z tej niezwykłej opresji wybawił wicepremiera Kwiatkowskiego woźny, który „króla Zygmunta IV" wyprowadził z budynku sejmowego. (w)

Niezwykły lot ponad oceanem

Lotnik kalifornijski przeleciał ocean na starym samolocie w ciągu przeszło 28 godzin — Lotnik oświadczył, że nie zamierzał wcale lecieć do Europy, a przyleciał wskutek zepsucia się kompasu

Dublin. (PAT.) Lotnik kalifornijski Douglas Corrigan, który wystartował w niedzielę wieczorem do samotnego lotu przez ocean, wylądował dziś o godz. 14.30 w miejscowości Baldonnel w Irlandii.

W chwili, gdy lotnik uniósł się wczoraj z lotniska, Floyd Bennett, nikt nie przypuszczał, że zamierza dokonać lotu transatlantyckiego, ponieważ samolot, na którym wystartował, był starą sprzed 9 lat maszyną, zaopatrzoną w jeden motor o sile 175 koni. Samolot pozbawiony był również instalacji radiowej.

Przelotu dokonał Corrigan w ciągu 28 godzin 13 minut.

Londyn (ATE). Udały lot ponad północnym Atlantykiem lotnika Corrigana przez ocean jest 39-tym lotem. 31-letni lotnik amerykański Douglas Corrigan wylądował na lotnisku Baldonnel pod Dublinem o godz. 14,20, przeleciawszy Atlantyk w ciągu 29 i pół godziny, na starym jednopłatowcu „Curtiss Robin" z 1929 r., który kosztował zaledwie 900 dolarów.

Lot Corrigana jest z pewnych względów bardziej sensacyjny aniżeli lot Hughesa dookoła świata. Corrigan wystartował z lotniska w Nowym Jorku w niedzielę przed południem o godz. 11,17 (według czasu środkowoeuropejskiego) bez żadnych przygotowań, bez radia i bez specjalnych instrumentów, zaopatrzony w 320 galonów benzyny, na tym samym samolocie, na którym kilka dni temu odbył nieprzerwany lot z Kalifornii do Nowego Jorku, przelatując 5.200 km w ciągu 28 godzin.

Corrigan oświadczył, że nie zamierzał wcale lecieć do Europy i startując z Nowego Jorku pragnął wylądować w Los Angeles. Zmiana kierunku lotu została spowodowana zepsuciem się kompasu.

Corrigan nie posiadał papierów upoważniających na lądowanie w Irlandii i miał poważne trudności na lotnisku z irlandzkimi władzami celnymi. Dopiero na skutek interwencji poselstwa amerykańskiego udało się te trudności uchylić. Poza tym Corriganowi grozi kara za brak upoważnienia lotniczych władz amerykańskich na przelot oceanu. Jak donoszą z Nowego Jorku ze względu na swój wyczyn sportowy Corrigan otrzyma jedynie upomnienie.

Z NASZEGO STANOWISKA

Groźba nowej wojny na Dalekim Wschodzie

Na Dalekim Wschodzie przybywa nowe ognisko niepokoju. Wobec od dawna naprężonej sytuacji japońsko-sowieckiej może się ono łatwo przeobrazić w wielką pożogę wojenną, rozszerzając dotychczasowe działania wojenne chińsko-japońskie niemal na całe wybrzeże wschodnie Azji i już z udziałem Rosji sowieckiej.

Wiadomości napływające o japońsko-rosyjskim konflikcie granicznym, w który oficjalnie wmieszane jest cesarstwo Mandżukuo, faktycznie będące ekspozyturą politycznych i gospodarczych wpływów Japonii, — trudno skontrolować.

Według tych doniesień oddział wojsk sowieckich przekroczył w dn. 12 lipca granicę Mandżu Kuo w rejonie Funghung, zajął miejscowość Czang-Kufeng, jezioro Czanczi oraz wzgórza otaczające te miejscowości. Zajęty przez Sowiety rejon znajduje się w odległości zaledwie pół kilometra od styku granicy Korei i Mandżukuo, co stwarza bezpośrednie zagrożenie japońskiej Korei. Rejon Funghung, według opinii japońskich wojskowych, ma duże znaczenie strategiczne.

Interwencja ambasady japońskiej w Moskwie, aby Sowiety wycofały wojska ze spornego terytorium została odrzucona. Natomiast po stronie sowieckiej miano skoncentrować w pobliżu Korei dwie dywizje z silnymi oddziałami zmotoryzowanymi.

Tyle wiadomości o przebiegu zajść.

Jeżeli te fakty połączyć z wiadomościami, które od dłuższego już czasu nadchodzą z Dalekiego Wschodu, dochodzi się do wniosku, że pomiędzy Sowietami a Japonią „coś" się gotuje. Czy będzie to wojna i kiedy ta wojna wybuchnie, trudno na razie przewidzieć.

Że sytuacja jest poważna o tym świadczy zaniepokojenie angielskich kół politycznych, które liczą się z wybuchem wojny między Japonią i ZSRR na skutek zajść na granicy sowiecko-mandżurskiej.

Jedna wersja, oparta na komunikatach, przypisuje winę za obecny stan Sowietom stwierdzając, że chodzi tu o fakt agresji sowieckiej, gdyż miejscowość Czang-Kufeng położona jest na terytorium Mandżurii. Manewr sowiecki według tej wersji ma na celu odciągnięcie części sił japońskich z frontu chińskiego.

Według drugiej wersji zajście graniczne zostało naumyślnie wyolbrzymione — a nawet sprowokowane przez Tokio, które występuje tutaj w charakterze sojusznika Niemiec: przez związanie bowiem sił sowieckich na Wschodzie Niemcy pragną uzyskać wolną rękę w Czechosłowacji.

Trudno dzisiaj ocenić, która z tych wersyj jest prawdziwa. Za pierwszą z nich przemawiałyby wspomniane już wiadomości o gwałtownym przenoszeniu sił sowieckich z Ukrainy na Daleki Wschód. Na korzyść drugiej wersji zanotować by można zastanawiający zbieg okoliczności, że ilekroć w sprawie Niemców sudeckich zaznacza się pewne zaostrzenie, tylekroć nadchodzą wiadomości o pogorszeniu stosunków japońsko-sowieckich i o nowych zajściach granicznych. W niektórych kołach angielskich panuje nawet przekonanie, że Rzesza szachuje po prostu Sowiety Japonią.

Tak czy inaczej sytuacja stała się bardzo poważna, albowiem na ostatnią interpelację wniesioną przez charge d'affaires japońskiego Sowiety odpowiedziały odmową wycofania wojsk sowieckich z pogranicznych miejscowości mandżurskich zajętych przez czerwoną armię. Wtargnięcie oddziałów sowieckich do Mandżukuo nastąpiło w chwili, w której większość japońskich sił zbrojnych zaangażowana jest w natarciu na Hankau.

Z WOJNY CHIŃSKIEJ



Oddział japoński, broniący się w rozwalonych murach domu przed nacierającymi Chińczykami na froncie Szan-Si

Jesteśmy i będziemy wszechpolakami

Podporządkowujemy interesy osobiste czy grupowe, klasowe czy stanowe — interesom całego narodu

W prasie różnych odcieni politycznych pojawiają się już zapowiedzi odnośnych ugrupowań, tyczące się obchodów w dniu 15 sierpnia. Pouczający jest stosunek poszczególnych kierunków politycznych do tego święta narodowo-państwowego, a zarazem religijno-kościelnego.

Więc jedni patrzą nań przez pryzmat kultu dla swego wodza duchowego; drudzy stawiają pomnik chłopu; znowuż inni widzą w 15 sierpnia podstawę przyszłych rządów robotniczo-chłopskich tzw. „frontu ludowego", nie mówiąc już o tych, którzy w w rocznicę tę zapowiadają „towarzyszom" godzinę „czerwonego" odwetu, a których wyłączamy oczywiście ze społeczności polskiej. Ale i postawa tamtych jest nam obca.

Nie umiemy na wielkie to święto patrzeć ze stanowiska ani kultu jednostki, choćby czołowej, ani partykularyzmu takiego czy innego, chłopskiego czy robotniczego, czy robotniczo-chłopskiego, jeżeli już mamy pominąć to nieżyciowe pojęcie i określenie.

Dla nas jest dzień 15 sierpnia dniem narodu polskiego jako całości, manifestacją jego siły i tężyzny żywotnej, wyrażającej się w armii, a zdolnej do tego, co nazwano cudem, gdy ojczyzna wzywa do czynu wielkiego, ofiarnego, czystego, dla Polski i tylko dla Polski, a nie dla celów ubocznych. W naszych oczach jest dzień 15 sierpnia przestrogą dla wrogów, jawnych i zakapturzonych, rachujących złudnie na nasze wewnętrzne rozterki, jest świadectwem właśnie zdolności narodu do rzeczywistego zjednoczenia na podstawie bezwzględnego dobra Polski.

My narodowcy umiemy na rocznicę odparcia spod Warszawy hord bolszewickich patrzeć tylko tak, jak patrzymy na całe polskie życie zbiorowe, na przeszłość i na przyszłość Polski, to znaczy jako na dzieło narodu.

Dobru narodu, zbudowanemu na moralnych podstawach, umysłowość nasza podporządkowuje wszystko, wszelkie interesy partykularne: osobiste czy grupowe, stanowe czy klasowe. Byliśmy, jesteśmy i zawsze będziemy wszechpolakami. Z idei wszechpolskiej zrodził się czasu zaborów program Narodowej Demokracji, sterowanej przez Ligę Narodową; idea wszechpolska powiodła nas w okresie wojny światowej do zrealizowania postulatów zjednoczenia i niepodległości Polski; na gruncie idei wszechpolskiej trwa, rozwija się i potężnieje ruch narodowy w dobie bieżącej. I tego nikt i nic zmienić nie zdoła, bo nikt i nic ruchowi narodowemu duszy z piersi nie wydrze.

Możemy popełniać omyłki taktyczne, a nawet i błędy, bo nieomylny nikt nie jest; ale idea, którą reprezentujemy, dążenie polityczne, które z niej się rodzi, jest bezwzględnie wyrazem uczuć, myśli i aspiracyj przygniatającej większości narodu polskiego.

Jeżeli organizacja obozu narodowego nosi miano Stronnictwa Narodowego i ma strukturę stronnictwa, tłumaczy się to względami na obowiązujące przepisy prawne i okoliczności z tym związane natury praktycznej. Z ducha swego jest ona wręcz zaprzeczeniem tego, co się zwykło łączyć z pojęciem partii, partykularnego interesu i działania partyjnego. Według swej ideologii jest Stronnictwo Narodowe nie stronnictwem, nie partią, lecz w szerokim znaczeniu tego słowa organizacją żywych, czynnych sił narodu, które winny być czołowym, twórczym elementem rozwoju naszej energii narodowo-państwowej.

Taki jest charakter zarganizowanego ruchu narodowego, taki jego zasadniczy sposób myślenia, taki jego stosunek do polskiego życia zbiorowego, do wszystkich jego przejawów.

Skandaliczna „usłużność" „Ligi Wypierania Turystyki"

Jak informuje „Warsz. Dziennik Narodowy" do Warszawy przybyła z Katowic wycieczka urzędników „Wspólnoty Interesów". Liga Popierania Turystyki, która organizowała tę wycieczkę, przydzieliła do oprowadzenia Ślązaków w Warszawie przewodnika wycieczek niemieckich. Pan ten paradował z ogromną swastyką na opasce, którą nosi na lewym rękawie.

Przewodnicy wycieczek zagranicznych L. P. T. noszą opaski z barwami danego państwa, aby było wiadomo jakich cudzoziemców oprowadzają.

A więc wycieczkowicze z Katowic uważani są przez Ligę Popierania Turystyki za turystów zza granicy!

Skandaliczne niedbalstwo panów z „Ligi Wypierania Turystyki", jak już zaczyna się nazywać tę organizację, wywołało w Warszawie zrozumiałe oburzenie.

Nowa polityczna organizacja „ukraińska"

We Lwowie odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne nowej politycznej organizacji „ukraińskiej" pod nazwą: „Drużyna księżniczki Olgi".

Jak informuje prasa lwowska,

„Drużyna kniahyni Olhy" ma zastąpić rozwiązany „Sojuz Ukrainok". Świadczy o tym chociażby personalny skład tymczasowej Rady Głównej, w której pierwsze skrzypce grać będzie znana nam dobrze Milena Rudnicka. Nowa organizacja ogłosiła swoje credo polityczne, streszczające się w 8 punktach programowych, nie różniących się w zasadzie treścią od ideologii „Sojuzu Ukr.".

„Zawiązanie nowej organizacji świadczy o tym, że p. Milena Rudnicka mimo wniesienia odwołania od decyzji wojew. rozwiązującej „Sojuz Ukr." nie wierzy w możliwość przychylnego załatwienia ze strony ministerstwa."

Cóż miała wspólnego ze Lwowem Olga — wielka księżna kijowska? Chyba tylko to, jak słusznie zauważa jedno z pism warszawskich, że jej wnukowie tęgo bili kniaziów halickich...

Obraził kanclerza Hitlera

W „Danziger Vorposten" czytamy o przygodzie, którą przeżył w Gdańsku drugi oficer niemieckiego statku „Ulnis", obywatel Rzeszy. Mianowicie w gospodzie „Zur Post" pod wpływem alkoholu obraził on, w słowach — jak pisze pismo — nie dających się powtórzyć, kanclerza Rzeszy. Marynarza aresztowano i skazano na dwa miesiące więzienia. W sądzie oświadczył, że zajścia nie pamięta ale przyznał szczerze jego możliwość.

Ciekawy głos w sprawie masonerii

Przywódca ludowców, b. marsz. Rataj odpowiada na zarzut przynależności do masonerii — O swoistych „lożach", zakonspirowanych zespołach i mafiach

Szeroko zakrojona debata nad masonerią nie ma jeszcze końca. Spośród głosów, jakie ostatnio padły, charakterystyczny jest głos przewódcy ludowców, b. marszałka M. Rataja.

P. Rataj oświadcza:

— Od lat 16 nie jestem związany z żadną wogóle niejawną organizacją, zespołem czy mafią, które by w jakikolwiek sposób wpływały lub mogły wpływać na moją działalność publiczną.

A więc przed laty 16 p. Rataj do jakiejś niejawnej organizacji należał. W r. 1922 został wybrany marszałkiem Sejmu i — wedle dawnej konstytucji — posiadał obowiązki zastępcy Prezydenta Rzplitej. Istotnie dwukrotnie p. Rataj takie funkcje spełniał. Ale przedtem był w r. 1920 ministrem oświaty i piastował mandat w Sejmie Ustawodawczym.

Jakaż to mogła być organizacja tajna, do której p. Rataj należał? Wnosić trzeba, że po wyborze na marszałka z niej wystąpił. Co to było? Ten punkt wymaga wyjaśnień i one chyba nastąpią rzucając nam światło na bieg rzeczy w pierwszych latach naszej państwowości.

Ale p. Rataj powiedział coś jeszcze:

„Jeżeli się już chce oczyścić atmosferę w Polsce, to trzeba zająć się nie tylko masonerią, która, moim skromnym zdaniem, nie odgrywała i nie odgrywa w Polsce tej roli, jaką się jej przypisuje, ale trzeba poszukać także owych swoistych „lóż", zakonspirowanych zespołów i mafii, które nie reprezentują żadnej społecznej siły, a często i żadnych wartości moralnych, tyle zaważyły i ważą jeszcze na losach Polski.

P. Kozłowski zaatakował Wielki Wschód jako środowisko, skupiające opozycję wobec panującego systemu. A równocześnie dodał, że istnieje rytuał szkocki, liczący około 1.900 członków, raczej usposobiony przychylnie wobec systemu. O „szkotach" nie powiedział ani słowa. Jakaż szkoda! Może właśnie tu potrafiłby więcej rzec niż o Wielkim Wschodzie.

P. Rataj rzuca na koniec bardzo cierpko: Czy akcja p. Kozłowskiego nie ma właśnie na celu ośmieszenie jednej z owych „niemasońskich" lóż? Czy to nie jest prosta dywersja?...

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 2-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 15531

25.000 zł. 115999

10.000 zł. 83195 136789

5000 zł. 7133 51354 58632 84940 97178

2.000 zł.: 83836 103228 110144 133839

1.000 zł.: 26902 27156 58677 122662

500 zł.: 7022 73467 94351 142389 145622 154542 159413

250 zł.: 1272 4042 9714 10926 11257 15503 17367 20275 23769 27304 37736 38929 43699 45011 56751 60668 62246 64571 65885 70636 83027 83580 89390 91555 94517 98823 106572 112141 123913

Wygrane po 125 zł.

218 779 1027 1279 1511 1631 1710 184 871 2352 2474 2740 2859 2925 3118 4652 4722 92 4856 4975 5514 70 5900 6138 5656 6896 6961 7084 9707 7861 8080 8256 9061 94 9874 10090 186 202 581 603 95 980 11038 342 931 12709 802 13328 469 633 921 84 89 14631 15090 284 318 79 16669 17276 790 18185 72 38 813 827 19079 652 20295 348 682 22243 23023 256 653 892 24030 475 26004 213 355 952 27336 28 28149 683 881 29182 428 660 96 30272 577 643 31443 622 924 3206 72 165 192 517.

33789 944 34403 533 812 35043 835 960 36207 893 37234 76 87 38018 60 18607 454 650 39082 151 602 752 40326 679 824 952 41615 42229 53 872 43379 44234 456 45247 864 995 4620 517 681 7215 70 655 48508 825 49286 402

50567 807 51206 52304 53496 54626 61 98 728 55051 78 139 362 408 736 56666 438 445 06 964 57391 530 673 58244 345 547 59146 417 49 505 90 709 60035 342 710 61144 238 87 330 813 79 923 62070 338 820 63056 135 69 64075 284 98 532 831

65203 325 985 66024 67469 68152 268 512 602 69279 920 71170 240 72273 330 73012 781 977 74741 82 909 34 75261 428 918 20 76337 858 903 77223 95 672 896 78058 77 214 687 79031 312

80230 49 328 72 515 81013 54 758 82 82247 959 83377 718 851 926 84527 622 980 85310 86319 56 875 87037 46 767 88522 757 920 90588 91144 97 212 384 914 92245 62 68 465 614 93594 620 996 94218 27 349 558 96165 304 23 759

97454 686 720 976 98172 521 38 603 99318 24 50 69 93 28 656 60 100030 60 76 385 504 827 101747 56 102494 862 103891 104235 89 539 730 874 105118 487 106236 776 921 107252 394 621 108593 109000 55 264 614 110015 827 111416 633 935 64 112690 832 113551 114086 270 315 480 609 972 115295 622 116032 58 210 756 118161 734 119289 523 821 120267 76 655 799 121011 24 700 122133 609 123004 63 184 124094 568 942 126030 351 707 127008 67 475 649 128293 647

129003 836 942 130161 524 131036 265 436 725 133006 11 134403 79 744 136121 931 137340 448 814 982 138246 525 647 798 892 139002 315 700 140341 535 826 141038 151 574 906 142452 143856 144320 45 959 83 145049 103 387 438 29 73 544 88 762 970 146076 117 73 96 269 604 147070 356 538 148183 222 6 560 602 149011 344 763 75 150442 95 504 151154 354 517 759 809 152729 153169 217 572 154055 414 7 590 946 155070 114 156 166 157042 269 158223 374 159033 52 663 701

Wygrane po 62,50 zł.

179 350 583 724 1056 1191 1643 2104 2377 2731 48 3258 3808 3943 4081 4116 61 4487 91 4516 50 4891 4976 5316 5472 5702 6076 7269 7468 89 7671 7913 8126 8435 8659 8781 88 8963 9079 9150 9431 38 9714 10313 475 526 755 996 11517 626 41 754 91 94 901 12169 334 656 58 861 951 13172 444 549 795 994 14496 582 770 15136 318 657 860 960 16431 17396 561 979 18111 241 65 667 724 830 980 19009 94 31 874 20378 409 518 50 626 719 21524 86 820 933 22152 308 418 8 753 91 23771 977 24037 87 364 618 54 851 25304 495 707 26007 27 194 735 57 27032 368 675 28007 117 35 569 738 76 91 927 29089 284 605 705 30191 298 353 403 8 976 31176 48 425 20 514 731 56 878 90 32309 36.

33092 428 540 71 858 34494 846 948 35525 604 65 97 727 63 36120 58 355 583 683 961 37288 311 594 38045 748 88 885 39227 303 456 717 850 40009 10 293 485 546 659 41156 93 315 447 54 61 42127 74 358 443 677 751 43261 44145 504 69 607 11 45121 396 583 46043 55 144 47027 172 416 82 561 702 27 903 48012 560 789 982 49042 673

50182 288 622 731 51152 247 537 52374 696 733 87 990 53171 327 617 81 704 957 54109 244 48 608 860 55437 56151 97 249 560 657 739 832 900 57588 58133 300 522 723 98 921 59021 162 989 503 703 79 60052 391 752 826 974 61042 168 321 82 568 837 43 46 62644 744 988 63188 318 564 644 64359 77 877 900 98

65478 66520 686 734 847 57800 936 68028 568 604 14 828 69052 98 172 263 650 90 700 803 917 54 70269 90 491 71158 412 27 883 86 937 72048 231 502 98 612 832 73067 227 737 74095 281 474 73 76156 255 367 788 77405 543 97 805 78097 79288 317 91

80048 283 308 32 534 63 658 298 81085 199 449 601 50 708 967 82053 195 399 547 605 801 907 80266 996 84153 495 671 734 892 94 85290 607 84076 137 344 786 87046 133 85 306 527 633 783 802 88131 80 475 548 870 90064 345 91104 369 968 92136 89 245 349 611 98 800 38 919 93009 413 629 94321 401 729 95165 343 624 707 96076 203 364 74 446

97366 431 763 931 98744 92 903 99609 97 869 982 100315 404 28 911 101798 102666 98 825 57 103261 480 834 902 104084 169 245 84 9 579 94 617 717 933 67 105008 24 307 530 34 106368 569 851 95 107032 77 668 879 108128 285 383 716 991 110570 111809 113368 720 82 862 942 114338 468 634 66 115250 464 500 1 769 913 116055 76 84 269 433 609 11 45 118386 119438 588 120036 240 578 830 121363 590 766 122407 829 123273 373 496 124406 887 125009 126099 659 852 128311 519 66 859

129073 765 864 120085 209 42 56 777 990 131043 823 132366 505 133412 786 134397 525 79 621 135510 656 136691 741 137447 532 618 890 138204 588 650 139218 25 396 539 61 140029 367 79 588 141456 512 142032 86 142 680 143031 212 344 754 144053 466 785 838 145175 96 236 410 504 146374 84 964 147222 454 844 62 148423 771 959 149035 272 534 150147 818 72 969 151142 478 916 152091 313 528 153348 90 602 63 154485 507 730 893 155135 65 593 837 156062 74 157120 341 924 158177 216 435 40 728 878 159193 708 946

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. 17450.

25.000 zł. 152828

10.000 zł. 6238 19234 26070

5.000 zł. 17513 19899 97509

2.000 zł. 38514 38797 15210 79569 92174 149241

1.000 zł. 9702 20573 43381 60278 87426 88691 105572 111091 138180 138642

500 zł. 25614 36331 40722 43589 59004 70233 78987 113241 128495 135144 144229

250 zł. 1940 2150 2194 2212 5601 9491 12147 11349 12815 20192 30209 30879 41513 43902 44469 45016 46447 47952 54370 54680 55074 61487 69809 70246 75789 86013 86728 92556 93123 95259 98192 99165 105895 106194 107145 110392 119656 124974 129080 129905 135763 137221 140520 142614 143510 148946 154086 155083

Wygrane po 62,50 zł.

352 1188 395 662 9 785 812 2092 3891 4059 88 453 814 960 5194 540 826 966 6053 170 658 760 983 7348 8154 446 576 870 9133 84 370 661 10179 574 657 924 44 12773 993 13727 14376 406 621 15146 51322 73 676 796 16113 787 814 918 17100 36 216 39 71 567 757 879 970 18326 19288

2073 539 21354 694 775 22081 442 895 23088 757 873 24454 542 65 708 25142 202 57 589 26135 353 587 772 856 27689 28365 560 891 937 29202 30 297 30 731053 185 413 603 946 32288 9 516 835 33220 49 426 637 881 905 34003 424 625 9 710 53 868 983 35139 356 691 745 964 36021 33 65 191 416 831 37070 257 42 643 884 38077 206 408 808 928 63 39413 552 826

40038 429 500 18 834 41125 205 699 703 968 42021 208 345 958 43291 645 44376 555 794 804 911 45177 266 560 917 73 46192 307 67 467 602 860 904 47226 48490 49123 219 366 972 50156 808 5210 6204 64 534 814 38 73 53037 577 54366 55181 518 68 56003 500 646 57124 352 3 425 73 99 58109 497 77 993 59106 278 566 958 76

60313 711 956 67 84 61056 190 307 653 780 62174 462 505 58 664 63519 941 64046 130 52 6947 65049 55 253 99 567 547 895 67110 232 485 9 557 870 92 68096 393 443 716 821 69104 334 477 70089 90 125 253 393 651 71207 42 63 361 435 739 813 904 72057 68 144 8 656 73336 604 41 62 919 70416 224 597 948 75292 470 847 90 939 76088 279 509 628 91 713 82 77030 252 711 78035 49 109 98 291 369 657 791 977 79062 364 428

80088 184 294 458 962 81055 132 538 636 792 82303 512 658 872 83166 166 83 564 805 8 0950 84334 85276 770 86835 45 87120 346 827 44 88008 193 433 705 802 947 89322 34 754 925 90125 84 313 571 655 91109 215 96 696 884 92432 713 93208 94013 202 516 95170 571 96182 361 598 766 97061 354 439 588 635 98277 489 529 946 99000 87 784

100294 450 776 101470 102434 72 769 82 103140 305 819 952 14035 157 232 861 105124 40 542 16624 107383 780 108573 109172 433 681 98 813 972 110881 111170 821 112164 213 597 937 113030 111550 655 723 920 114034 114 31 2684 714 812 115148 116012 43 90 119 301 117305 118489 119027 104 324 97 453 758 889

120087 393 833 121218 321 420 751 68 122586 749 957 123400 78 561 855 124045 81 125138 289 364 126218 529 799 896 127189 685 705 128765 129018 403 537 130368 588 644 131231 372 86 438 946 132432 898 133131 410 71 675 134830 64 135000 107 611 136056 137281 853 138019 433 855

140423 574 616 924 43 141607 45 789 834 142169 412 569 650 823 143133 93 226 45 603 21 821 144387 430 760 984 145579 614 920 146361 147196 738 148042 823 149508 789 915 150127 72 629 736 953 151011 15 83 170 722 893 152010 51 203 365, 450 153255 56 437 546 965 154157 867 909 155372 410 987 156048 184 346 726 157184 551 158300 735 159621 865 89

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

135 403 1428 842 2072 221 480 737 3486 510 656 4207 5578 817 6143 804 7152 286 511 8289 10671 11834 946 12121 228 504 835 87 13166 14335 15719 934 16060 437 746 17205 920 18074 429 19004 375 681

20355 465 21219 501 927 35 22221 718 951 80 24313 759 861 25086 142 70 96 206 602 26207 413 581 667 948 27057 669 980 28226 560 831 984 29069 622 822 30139 620 954 31195 277 689 749 866 32804 33631 87 929 30462 546 35264 374 84 595 668 36467 37108 27 208 68 426 38185 577 39011 845

41781 42054 305 43002 44997 46098 714 843 47086 189 48877 49097 132 670 774 931 50056 577 51374 52086 217 53173 261 420 38 501 41 77 55325 591 683 861 82 972 9 56003 364 50 57206 886 58452 537 59313

60063 101 551 682 61062 162 396 861 4 62103 556 706 63322 828 64506 737 66150 67176 361 427 612 6802 5520 934 9012 63 352 576 70235 71610 72627 74513 649 778 76004 695 77206 554 615 6 78364 606 731 79206 331

80278 315 424 514 49 81954 82025 454 732 898 63847 861 84460 668 85113 35 733 86355 439 893 87894 988 8245 433 21 89019 72 90159 91258 93425 94014 189 962 95375 96110 97042 4 99941

101238 592 652 943 102249 368 104058 694 799 813 55 910 105048 650 816 016508 22 10528 76 109031 105 403 745 110536 111418 508 112820 114116 80 15220 404 116138 740 809 117979 118259 757 119052 313 633 864

120097 567 614 121220 461 122350 701 91 123572 125190 522 846 126596 975 98 217227 53 592 929 66 128092 184 263 129088 556 619 915 130166 38 434 735 131044 378 600 721 133484 134837 137114 318 932 138371

140420 980 141211 712 25 995 142253 598 143109 619 980 144622 802 145466 537 660 146047 107 524 981 147179 425 148078 202 149078 308 709 150739 151181 152347 153575 662 994 154201 982 157520 744 843 158052 159196 822

Wygrane po 62,50 zł.

51 539 1061 1273 1406 1604 1845 2119 2246 2478 3702 3866 4854 5439 5453 5642 5691 6045 6247 6538 6617 7117 7364 7551 7622 8253 8608 8825 9256 9356 9535 9853 10168 511 704 11075 247 514 49 942 12293 836 13005 549 845 82 974 14434 953 15095 532 16050 132 92 234 515 50 671 899 17575 675 987 18022 281 396 937 54 7987 958 66 19104 10 319 651 816 988 20050 491 726 923 21023 697 22000 197 259 342 432 729 23897 24054 493 729 25174 564 729 26076 231 99 793 27670 813 28786 864 29169 725 853

30560 31060 455 733 65 32268 475 529 95 775 986 33125 80 963 34194 600 814 81 35311 36642 988 37351 610 39105 680 817 48 40189 285 844 902 41204 329 625 833 42111 43301 77 44796 45296 46390 47332 71 788 48163 289 524 49273 468 729 50179 660 781 802 51008 158 580 899 973 52327 53350 515 54286 798 907 20 55068 205 573 990 57131 76 258 333 485 633 828 6958608 752 818 59667 826

60450 520 634 90 736 842 61071 178 343 6 464 845 63344 531 64765 65023 387 403 791 920 32 66238 438 987 67176 725 933 68013 167 212 30 312 455 537 963 69574 637 719 70057 134 7 205 376 404 602 989 71066 573 72238 573 705 59 878 73037 201 74615 75201 18 39 348 419 755 915 76077 77432 588 742 78205 66 488 79424 800 91 930 80120 555 746 81130 3 255 433 83 666 797 83082 129 228 430 953 84062 93 212 59 665 85393 86565 87028 288 814 88159 644 825 89087 899

90012 307 434 527 745 998 91121 257 505 40 87 778 994 92240 719 904 94076 272 534 953 7 95349 428 628 93 010 60 97060 257 341 63 562 98078 369 94 782 842 979 100908 80 47 101214 565 816 941 102785 99 103504 783841 104285 335 568 975 93 105365 536 903 25 106263 107199 305 65 90 404 34 510 108091 496 806 63 109456 873 658

110071 373 93 111307 411 610 36 112040 304 810 906 11342758 504 725 114121 294 805 115336 116027 488 811 35 117213 118818 907 119249 54 959 120194 465 755 121111 694 783 997 122024 42 123136 351 463 124027 204 43 527 806 125085 373 126026 85 378 126026 931 127636 952 128133 225 129129 367 618 130673 131211 132096 635 892 134667 134094 464 584 135116 697 961 136462 667 773 814 137286 648 138156 727 139180 229 46 324 411 97 541 143374 77 409 141148 383 544 609 32 867 142030 46 158 143289 145010 16 32 258 333 519 71 713 98 146108 376 446 634 147138 628 148421 149135 714 53 58 943

150832 151056 445 57 636 152559 736 153977 154383 448 792 155268 347 453 156416 503 856 157089 543 158040 431 643 903 159250 400

Wygrane po 125 zł.

81 157 331 72 1532 2339 2829 3283 3363 3485 4446 5134 5235 5456 5936 6106 6265 6638 7063 7440 7463 7879 7953 8022 9222 9709 9722 9861 10001 19 56 153 11547 12259 489 721 13423 14128 409 98 584 678 15885 16218 875 18176 322 969 19177 20104 799 934 21053 947 22036 150 294 837 23102 886 24044 335 797 26503 609 27115 64 28181 409 21 563 129120 444 30082 293 461 619 860 4 31486 32662 934 33302 31 519 34542 937 36204 928 37361 38163 231 39107 47 84 257 979

40251 499 42088 99 839 43502 913 44195 45240 896 46787 47679 48501 49171 913 50570 687 51664 52661 951 53068 959 54431 780 819 55044 292 56211 431 9 658 918 57931 58293 353 747 60119 218 690 61256 714 54 62134 253 480 818 63 704 964 64155 870 65097 504 710 66159 67 742 813 91 67088 69077 70358 468 612 71528 882 72793 73253 962 74066 124 75063 167 230 534 76219 342 586 944 77044 778 979 78527 747 79187 560

80078 669 762 81221 353 94 562 738 947 83854 84161 226 67 743 961 85160 86359 861 87356 544 675 772 88003 68 89021 360 607 90069 233 316 509 91365 83 621 92079 93625 704 969 94149 95235 74 486 96946 51 98483 91090 175 411 664 100433 633 101230 102295 103600 839 104020 369 105180 985 807 106575 373 973 107814 109474

110224 78 624 820 111241 612 113875 92 114029 739 115045 343 477 862 116259 451 570 699 714 117240 362 758 120109 211 468 83 121428 51 123299 556 124035 125251 127457 616 128072 214 953 129281 130857 131497 606 132178 681 133473 135325 807 136259 861 137295 679 138424 571 677 139192 834 72 141280 142415 605 143033 705 145072 147 748 146093 840 147816 869 148384 819 149469 99 540

160084 314 817 151554 675 944 152261 408 797 812 55 86 153277 531 154266 155165 156270 158485

Tabelę Loterii Państwowej podajemy bez gwarancji

SPORT

Zwycięstwo Walasiewiczówny i Gąssowskiego w Berlinie

Berlin. — We wtorek brali tu udział w międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych trzej zawodnicy polscy, z których Walasiewiczówna i Gąssowski odnieśli piękne zwycięstwa.

W biegu na 100 m Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce z czasem 11.8 sek. przed Niemkami Zimmer (12.5) i Albus (12.6).

W biegu na 800 m Gąssowski był pierwszy w czasie 1:53.1, 2) Bouman (Hol) 1:54.2, 3) Schuhmacher 1:54.2.

Olimpiada ostatecznie w Helsinkach

Helsinki. — We wtorek odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej Helsinek, zwołane w sprawie wypowiedzenia się odnośnie organizacji olimpiady w 1940 roku. Rada miejska postanowiła przyjąć z podziękowaniem polecenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (IOK) zorganizowania XII igrzysk olimpijskich w Helsinkach. O uchwale tej uwiadomiono natychmiast I. O. K.

Bezpośrednio po posiedzeniu zebrały się dwie komisje, które podjęły prace organizacyjne w sprawie stadionu olimpijskiego oraz wsi olimpijskiej, jak również sfinansowania całości igrzysk.

Lekka atletyka

W Katowicach odbyły się kobiece zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami śląskiego OZLA i klubów sokolich. Zwyciężyła reprezentacja śląskiego OZLA w stosunku 184:138. Indywidualne wyniki przeciętne.

Pięściarstwo

Powolutku rozpoczynają się zajęcia na obozie. We wtorek przyjechał do Poznania trener Szlamm, co umożliwiło rozpoczęcie zajęć na obozie treningowym, zorganizowanym przez PZB przed spotkaniem międzypaństwowym z Włochami. Spośród zawodników wyznaczonych do obozu, nadal brak jeszcze Sobkowiaka, a ponadto Doroby. — Wszyscy przybyli w poniedziałek pięściarze, a więc Jasiński, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Piłat, rozpoczęli pod kierownictwem p. Sztamma lekki trening, który stopniowo będzie zyskiwał na nasileniu.

We wtorek po południu przybył Czortek, który otrzymał odpowiedni urlop z wojska.

Z przybycia Doroby PZB ostatecznie zrezygnował, powołując na jego miejsce Klimeckiego z poznańskiego HCP. Klimecki otrzymał już potrzebne wakacje i podejmie pracę na obozie w dniu dzisiejszym.

W najbliższych dniach ma być ustawiony ring na boisku Ośrodka i na nim odbywać się będą wszelkie walki sparringowe. Ma to na celu przyzwyczajenie zawodników do walki na świeżym powietrzu, a więc do warunków, w jakich odbędzie się spotkanie w Wenecji. Ustawienie ringu ulega opóźnieniu z uwagi na brak odpowiedniego przykrycia ringu przed deszczem. (a)

Kolarstwo

Francuz Frechaut zwyciężył. Wczorajszy etap „Tour de France" prowadził z Marsylii do Cannes (199 km). Wielki upał oraz duża przewaga, jaką posiada pierwsza piątka kolarzy w ogólnej klasyfikacji nad pozostałymi sprawiła, że kolarze nie bardzo się śpieszą, poprzestając na wzajemnym pilnowaniu się. Zwycięstwa etapowe odnoszą więc przeważnie zawodnicy drugiej klasy. Wczoraj dopiero na 50 km przed metą, ucieczkę zainicjował Frechaut razem z Cossonem. Do tej czołówki dołączyło się z czasem kilku dalszych kolarzy, którzy z małymi odstępami wpadli na metę. Sklasyfikowano: 1) Frechaut (Fr.) 6 godz. 35:26, 2) Marie (Fr.), 3) Leducq (Fr.), 4) Viccini (Wł.), 5) ośmiu dalszych kolarzy. Druga grupa przyjechała po dalszych pięciu minutach, przez co w ogólnej klasyfikacji zaszły pewne przesunięcia. Przedstawia się ona następująco: 1) Verwaecke (B.) 75 godz. 43:43, 2) Bartali (Wł.) 75 godz. 46:28, 3) Cosson (Fr.) 75 godz. 58:28, 4) M. Clement, 5) Vissers, 6) Dianello.

Przed środę zawodnicy będą wypoczywali w Cannes.

Piłka nożna

K. K. S. wygrywa. Mistrz Kalisza, K. K. S. rozegrał trzecie zawody o wejście do klasy A z „Concordią" z Piotrkowa, wygrywając zasłużenie 2:0 (0:0).

Boisko przedstawiało się fatalnie, gdyż przed zawodami przeszła nad miastem gwałtowna burza z ulewą. Wielkie kałuże utrudniały przebieg normalnej gry. K. K. S. miał przez całe zawody przewagę.

Bramki strzelili: Konieczny i Klimczak. Sędziował dobrze p. Feja z Łodzi.

Niemcy grają 18 września z Polską w Kamienicy (Chemnitz), 25 września z Rumunią w Bukareszcie, 23 października z Hiszpanią w Berlinie i 11 grudnia z Holandią w Amsterdamie.

O puchar Europy środkowej. Rewanżowe mecze piłkarskie o puchar Europy środkowej, rozegrane w niedzielę, dały następujące wyniki: Rapid (Bukareszt) — Genova 2:1, Ambroziana (Mediolan) — Slavia (Praga) 3:1, Juventu Turyn) — S. K. Kladno 2:1 ,Ferencyaros z (Budapeszt) — Ripensi (Bukareszt 4:1,

Różne

Sportowcy na F. O. N. W Kaliszu zostały zorganizowane zawody lekkoatletyczne i piłkarskie, z których dochód przeznaczono na F. O. N. Mimo tak doniosłego celu społeczeństwo słabo zainteresowało się imprezą, przybywając na stadion w niedużej ilości. Zawody piłkarskie miały przy tym ciekawy przebieg, gdyż spotkali się w nich weterani sportu nożnego i kibice z sędziami piłkarskimi. Obfitowały więc one w wiele zabawnych momentów. Zwyciężyli oczywiście sędziowie w stosunku 5:2.

KRONIKA PABIANIC

Wycieczka K. S. M. M. do Konstantynowa. W niedzielę ub. K. S. M. M Pabianice stare-miasto urządziło wycieczkę do oddziału K. S. M. M. w Konstantynowie.

Miejski Zakład Elektryczny ubiera nadal pracowników swoich w czapki żydowskie. Już w roku ub. napiętnowaliśmy fakt zamówienia przez Zarząd Miejski (Wydział gospodarczy) dla inkasentów Miejskich Zakładów Elektrycznych czapek u Żyda. Ta sama historia jak nam donoszą, powtarza się w r. bież. Miejski Zakład Elektryczny nabył u Żyda Bercholda, zamieszkałego przy ul. Zamkowej dla swoich pracowników technicznych czapki, pomijając zupełnie istniejące w Pabianicach firmy chrześcijańskie. Ciekawe jest dlaczego nie ogłoszono dla instytucji tej o charakterze publicznym przetargu publicznego, umożliwiającego złożenie ofert przez Polaków. Czy może w powyższym wypadku socjalistyczne filary pabianickiego Magistratu nie kierowały się względami życzliwości dla Żydów, ich współtowarzyszy, cieszących się u socjalistów wielką sympatią?

Brak murarzy i gotówki uniemożliwił właścicielom posesyj odnowienie domów. Wielka ilość właścicieli domów i posesyj nie mogła się niestety wywiązać na czas z obowiązku odnowienia domów i płotów, mimo najszczerszych ku temu chęci. Przeszkodą był w pierwszym rzędzie brak gotówki wśród drobnych właścicieli nieruchomości, a z drugiej znów strony wskutek przyśpieszenia terminu wykonania prac, zabrakło w Pabianicach odpowiednich rzemieślników, którzy by mogli prace te wykonać. Wszyscy właściciele domów od nakładanych na nich wysokich grzywien wnieśli odwołanie, stawiając wyżej przytoczone motywy przeszkód natury technicznej. Przyznać trzeba, że znalazł się też cały szereg bardzo opornych właścicieli, którzy pomimo upomnień, nie zabierali się nawet, by domy swoje uporządkować. Na takich kamieniczników, którym wykonanie prac nie nasuwało żadnych trudności, należałoby nałożyć wysokie kary. Tak się jakoś składa, że do tych ostatnich należą, jak zwykle w takich wypadkach, Żydzi.

KRONIKA ZGIERZA

Ulewna burza. W dniu 18 bm. w nocy nad Zgierzem i okolicami przeszła gwałtowna burza z deszczami i piorunami, która wyrządziła znaczne szkody w polach i ogrodach.

Kradzież w biały dzień. W poniedziałek, dnia 18 bm. w godzinach przedpołudniowych *trzej złodzieje, wykorzystując chwilową nieobecność właściciela owocarni Eugeniusza Combrzyńskiego (ulica Wspólna 2), wyłamali drzwi, rabując słodycze i czekolady oraz 14 zł gotówki.* Złodzieje dokonawszy kradzieży zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja w krótkim czasie ustaliła nazwiska złodziei, z których jednego już aresztowano.

KRONIKA SIERADZA

Z ruchu narodowego. W niedzielę, dn. 17 bm. w lokalu własnym odbyła się pod przewodnictwem prezesa powiatowego p. N. Dąbrowskiego odprawa kierowników organizacyjnych Stron. Narodowego.

Na L. O. P. P. Miejscowe koło L. O. P. P. urządziło w niedzielę sprzedaż uliczną samolocików na rzecz L. O. P. P.

Dlaczego pozwolono? Odrzwia piaskowcowe w domu królewskim (po królu Kazimierzu Jagiellończyku) dotychczasowy właściciel Żyd Lewkowicz kazał zamalować, co zatarło właściwe charakterystyczne cechy starożytności.

Fakt ten wywarł zdziwienie nawet na pielgrzymach łódzkich, zwiedzających ten zabytek odległej przeszłości.

Co na to opieka nad zabytkami?

KRONIKA RADOMSKA

Obozy harcerskie Hufca Radomskiego. Tegoroczna akcja obozowa radomszczańskich hufców harcerskich trwa już w całej pełni. Zastęp starszych harcerzy wyruszył w dniu 27 ub. m. w pieszą wędrówkę na szlaku Ustroń — Worochta i jak wynika z otrzymanych meldunków, harcerze ci w dniu 30 bm. staną u celu w Worochcie. W dniu 1 sierpnia wyruszy z Radomska harcerska grupa żeglarska na własnej flotylli (5-osobowa łódź i 2 kajaki), która wypłynie z Przedborza Pilicą, a następnie Wisłą, kierując się na Polesie, przy czym celem ostatecznym jest jezioro Horodyszcze.

KRONIKA PIOTRKOWA

Kino Czary — „Złota rybka".
Kino Roma — „Wiosenna miłość".

Śmiertelna przejażdżka. W dniu 17 bm. we wsi Szwolszowice-Błota wybrał się na przejażdżkę łódką 18-letni Jan Jajek. W odległości 200 m od Pilicy łódka wywróciła się, pogrążając Jajka w nurtach kanału. Po godzinie wydobyto Jajka z wody, ale już nie dającego żadnych znaków życia.

Chciał pozbawić się życia. W dniu 17 bm. mieszkaniec Piotrkowa Jan Łągwa (Piłsudskiego 87) napił się kwasu solnego, usiłując pozbawić się życia. Denata przewieziono do szpitala św. Trójcy, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej.

Złodzieje grasują w miejscowościach letniskowych. W ub. tygodniu nieznani sprawcy okradli w Sulejowie Wandę Piekarską, zabierając jej różne przedmioty na sumę 300 zł. W Gęboszowie okradziono Józefa Ostrzewskiego i Stanisława Czarneckiego na sumę około 200 zł. W Bełchatowie-Olsztyn na szkodę Józefa Michalskiego skradziono 20 **zł gotówki** i garderobę wartości 250 zł.

Czy Uszer Kohn i familia zasiądą na ławie oskarżonych?

Dramatyczne zebranie akcjonariuszy Widzewskiej Manufaktury. — Drobni akcjonariusze wołają o prokuratora

Łódź, 19. 7. — Przed kilku tygodniami odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszy „Widzewskiej Manufaktury".

Większość, bo podobno około 90 procent wszystkich akcyj tego przedsiębiorstwa znajduje się w rękach sławnego na cały kraj Uszera Kohna, założyciela kilku żydowskich lóż masońskich w Polsce i członka lóż masońskich, które trudnią się uwalnianiem poborowych od służby wojskowej, co udowodnione zostało na publicznej rozprawie sądowej w Warszawie.

Rodzinka rządzi

Wreszcie Uszer Kohn znany jest szeroko w Polsce jako „wzorowy" pracodawca. „Widzewska Manufaktura", którą rządzi on niepodzielnie wraz ze swoim synem Maksem, zięciem rabina Schorra i szwagrem prokuratora Millera z ministerstwa sprawiedliwości i Sądu Najwyższego, oraz ze swoimi zięciami, Bosakiem i Bielszowskim — trzyma w Polsce rekord strajkowy. Nie ma miesiąca, by robotnicy „Widzewskiej Manufaktury" nie musieli chwytać się strajku w obronie przed coraz to innymi szykanami rodziny Kohnów.

Na wspomnianym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Uszer Kohn, jako szef firmy i jej główny i wszechwładny kierownik przedłożył do zatwierdzenia bilanse za lata 1936 i 1937.

Akcjonariuszom zbielało oko

Zebranym akcjonariuszom, nie należącym do familii Kohnów — a jest garstka ludzi, którzy posiadają jeszcze po kilka lub kilkanaście akcyj „Widzewskiej" — po prostu „oko zbielało". Okazało się bowiem, że „Widzewska Manufaktura" pod rządami Kohna i jego familii dorobiła się około 44 milionów złotych strat przy 37 milionach złotych własnych kapitałów. Że więc straciła (a może co innego zrobiła?) nie tylko cały własny kapitał akcyjny i rezerwowy ale ponadto jeszcze kilka milionów kapitałów obcych, wierzycielskich!

Drobni akcjonariusze chcieli na ten temat żądać wyjaśnień, ale zarząd odmówił, zasłaniając się tajemnicą handlową. Nie dowiedzieli się wobec tego drobni akcjonariusze, jakim cudem istnieje jeszcze i funkcjonuje przedsiębiorstwo, które straciło cały swój kapitał! Przecież z mocy prawa powinno być oddane pod sekwestr!

Samooskarżenie i oskarżenie p. Zieglera

Zdarzył się jednak na zebraniu incydent, który naszym zdaniem powinien zainteresować urząd prokuratorski. Mianowicie jeden z drobnych akcjonariuszy, kupiec łódzki, p. Ziegler oświadczył głośno i wyraźnie, że zarząd firmy, tzn. Uszer Kohn i jego familia, dopuścili się w latach ubiegłych szeregu nielegalnych i z kodeksem karnym kolidujących zabiegów, w wyniku których skarb państwa poniósł milionowe straty.

P. Ziegler wspomniał nawet, na czym polegały te nielegalne i z kodeksem karnym kolidujące machinacje Kohnów. Chodzi tu podobno o jakąś wielką transakcję z przemysłowcem łódzkim p. Eisertem Karolem, który był w posiadaniu dużego pakietu akcyj „Widzewskiej Manufaktury" i w związku z tym zdradzał żywe zainteresowanie stosunkami, panującymi w tej firmie i gospodarką Kohnów.

To było dla Uszera Kohna nieprzyjemne i postanowił odkupić akcje „Widzewskiej" od p. Eiserta. Cenę ustalono i transakcja doszła do skutku. Ale doszła do skutku ze strony Kohna w ten sposób, że zarówno skarb państwa jak i firma „Widzewskiej Manufaktury" zostały poszkodowane na miliony.

Czy p. prokuratorowi znany jest ten protokół?

P. Ziegler oświadczył, że i na niego spada część winy za te machinacje, gdyż działo się to w okresie, gdy „Widzewska" była pod nadzorem sądowym, a p. Ziegler był jednym z nadzorców. Otóż p. Ziegler powiedział, że gotów jest odpokutować swoje ówczesne zaniedbanie czy przeoczenie, gdyż nie chce obarczać swego sumienia — dlatego będzie domagał się kary na bezpośrednich sprawców tych machinacyj.

Na podstawie rewelacyj p. Zieglera drobni akcjonariusze wnieśli do protokołu oświadczenie, w którym domagają się między innymi:

„pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej i karnej władz spółki pod firmą „Widzewska Manufaktura".

Czy panu prokuratorowi znany jest ten prokokoł?

Ofiara wściekłego psa

Zgierz, 19. 7. — Jak już donosiliśmy, przed kilkunastu dniami pojawił się w Zgierzu wściekły pies, który pokąsał trzech chłopców.

Psa natychmiast zastrzelono, zaś chłopców oddano opiece lekarskiej, poddając ich szczepieniom ochronnym.

Wszyscy trzej chłopcy czuli się dobrze i nie widać było u nich objawów strasznej choroby. Obecnie jednak okazało się, iż nie u wszystkich zabiegi były skuteczne, gdyż jeden z pokąsanych, 13-letni Henryk Sasman (Bazylijska 53) dostał onegdaj nagle ataku wodowstrętu i podczas przewożenia go do szpitala zmarł w strasznych męczarniach.

Wykrycie tajnej rzeźni żydowskiej w Sieradzu

Sieradz, 18. 7. — Policja sieradzka wykryła tajną rzeźnię żydowską przy ul. Krakowskie Przedmieście 10. Rzeźnia mieściła się w domu Tormańskiego w chlewie.

Na gorącym uczynku ubijania cieląt przyłapano Mordkę Kawałka i Chila Ziembowskiego. Z tajnej rzeźni korzystali przeważnie rzeźnicy Żydzi, a nawet byli niektórzy Polacy, którzy od pomysłowych Żydów odbierali mięso.

Jak obliczono, w wykrytej tajnej rzeźni żydowskiej ubito 25 cieląt i krów. Mięso obrzynano na miejscu z kości i w nader niehigienicznych warunkach przewożono w workach do jatek.

Sprawa natychmiast została skierowana na drogę sądową i pomysłowi Żydzi będą odpowiadali za naruszenie przepisów o uboju zwierząt oraz za działanie na szkodę skarbu państwa.

Dramatyczne chwile Ozorkowa

Dotychczasowe konferencje nie dały rezultatu — Widmo nowych klęsk przed zmaltretowanym robotnikiem — Kto zwycięży? — Nie wolno igrać z nędzą robotnka

Łódź, 19. 7. — Ostry zatarg w Schloesserowskiej Manufakturze dzierżawionej przez Żyda Majera Fogla, nie został w ciągu całorocznej konferencji zakończony.

Konferencja rozpoczęła się w dniu 18 bm. i trwała przez całą noc do godzin południowych, a mimo to nie dała rezultatu.

Prawie wszystkie punkty zostały uzgodnione, jednak robotnicy nie chcieli podpisać protokołu, gdyż protokół obejmował wszystkie działy produkcji, a do załatwienia sprawy w imieniu wszystkich robotników nie mieli upoważnienia.

We wtorek o godz. 18 została konferencja wznowiona. Konferencja z delegatami strajkujących robotników w obecności inspektora Szumskiego, starosty łęczyckiego oraz przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego toczy się w atmosferze dramatycznej.

DWÓCH ROBOTNIKÓW ZEMDLAŁO

Na skutek długotrwałych, wyczerpujących debat dwóch robotników wskutek przemęczenia i wyczerpania zemdlało. Lekarz pogotowia musiał udzielić pomocy.

Cały Ozorków żyje pod wrażeniem zatargu. Nerwowe podniecenie i wyczekiwanie daje się odczuć na całym mieście. Również z rozmów z robotnikami wyczuć można, że obecny strajk jest dla nich zagadnieniem pierwszorzędnej wagi i niesłychanej doniosłości.

CZY ZWYCIĘŻY ŻYD FABRYKANT?

Na rynku przed gmachem Magistratu, gdzie toczą się pertraktacje oraz przed fabryką stoją grupy robotników, którzy dyskutują na temat zatargu, jaki będzie wynik konferencji, czy zwycięży Żyd fabrykant. Jest w tym zapytaniu zagadnienie bytu robotnika.

GROŹNA ZAPOWIEDŹ REDUKCJI

Rozszerzenie obsługi na cztery krosna jest zapowiedzią redukcji kilkuset robotników, którzy pójdą na bruk. Z drugiej strony ci robotnicy, którzy będą zmuszeni obsługiwać większą ilość krosien, stoją przed problemem obniżki płac, dziś już niemal gotowej. Płace te wynoszą dzisiaj 4 złote przy wytężonej pracy, gdy zaś zostanie zastosowany nowy system, zarobki spadną niżej 3 złotych. Robotnicy komentują stanowisko Fogla jako chęć przerzucenia całego ciężaru opustu na tkaczy.

FOGEL CHCE ZASTRASZYĆ

Rzecz znamienna, że Fogel chcąc zastraszyć robotników, aby byli bardziej skłonni do ugody, kolportuje ulotki, które mogą mieć uzasadnienie, że już obecnie wydzierżawił u Poznańskiego w Łodzi kilkaset krosien, które uruchomi na wypadek zaostrzenia sie konfliktu.

CAŁY OZORKÓW OCZEKUJE W NAPRĘŻENIU

Obecnie cały Ozorków oczekuje natychmiastowego załatwienia sporu i to po myśli robotników. Widmo zeszłorocznego długotrwałego strajku jest zbyt odstraszające, aby wszyscy nie życzyli robotnikom zwycięstwa. Robotnicy walczą o słuszne prawa, walczą ze zachłannością żydowskiego przemysłowca, który dorobił się olbrzymiego majątku i wykazuje coraz większe apetyty. Wyrafinowanym racjom gospodarczym Fogla robotnicy przeciwstawiają żywotne interesy, konieczne dla otrzymania tego minimum, które przyznała im umowa zbiorowa.

NIE WOLNO IGRAĆ Z NĘDZĄ ROBOTNIKA

Nie można igrać z wycieńczonym przez nędzę robotnikiem, nie można nie dojrzeć, że życie całego miasta jest związane z położeniem materialnym robotników zatrudnionych u Fogla. Dla żydowskich kombinacyj nie można poświęcać interesów robotniczych!

Sensacyjne porwanie młodej kobiety

Dwaj mieszkańcy Konstantynowa na wzór chicagowskich porywaczy usiłowali wywieźć samochodedm młodą łodziankę — Dzięki przytomności umysłu młodej kobiety policja ujęła domorosłych porywaczy

Łódź, 19. 7. — W Łodzi zdarzył się fakt, który mocno przypomina metody stosowane przez porywaczy ludzi w Chicago.

Późnym wieczorem ul. Lutomierską przechodziła Anna Wiśniewska, zamieszkała w Konstantynowie. Gdy znalazła się przed domem nr 17, nagle zatrzymało się auto, z którego wysiadło dwóch eleganckich mężczyzn. Dwaj nieznajomi osobnicy wdali się z Wiśniewską w rozmowę. Kobieta nie podejrzewając nic, zamieniła z nimi kilka słów.

W pewnym momencie osobnicy chwycili Wiśniewską i wepchnęli ją do samochodu. Jeden z nich siadł przy kierownicy, drugi zaś z Wiśniewską na tylnym siedzeniu. Wiśniewskiej zakneblowano usta. Auto z szaloną szybkością ruszyło. Wiśniewska zaczęła się szamotać i w chwili gdy auto znalazło się przed posterunkiem drogowym na ul. 11 Listopada, wybiła nogą szybę i to ją uratowało.

Natychmiast zawiadomiono następne posterunki i dwóch policjantów wsiadło w motocykle i pogoniło za porywaczami. Przy zbiegu ulic Towarowej i 11 Listopada przy moście kolejowym patrol policyjny zatrzymał samochód, w którym wieziono uprowadzoną kobietę.

Jak się okazało, porywaczami byli Brunon Zygler, który prowadził samochód i Roman Binkowski, obaj z Konstantynowa.

Porywacze zostali osadzeni w areszcie, a policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia, co było powodem porwania.

Tragiczny lot szybowca

Wieśniaczka znalazła w lesie zwłoki pilota śp. kpt. Makowskiego w rozbitym szybowcu

Kielce — W czasie krajowych zawodów szybowcowych, jakie odbyły się w Masłowie, zginął pod Kielcami w wypadku lotniczym członek Pomorskiego Aeroklubu śp. kpt. pilot Eugeniusz Makowski z Torunia. W dn. 16 bm. śp. kpt. Makowski wystartował na szybowcu „Orlik" wraz z resztą zawodników szybowcowych, lecąc po odłączeniu się w kierunku północno-zachodnim. Do wieczora tegoż dnia kierownictwo zawodów nie otrzymało żadnej wiadomości o lądowaniu kpt. Makowskiego. Dopiero dn. 17 bm. w godzinach przedpołudniowych nadszedł telefonogram z posterunku policji w Janowie pod Końskimi z wiadomością, że pewna wieśniaczka zbierając w lesie jagody znalazła zwłoki pilota i rozbity samolot.

Stwierdzono, że są to zwłoki śp. kpt. pilota Makowskiego, leżące w rozbitym szybowcu.

Spadochron był częściowo otwarty i zaplątany w kabinie i płatach. Przypuszcza się, że pilot nie zdążył wyskoczyć, lub też w czasie lotu w chmurach został ogłuszony.

Pech, czy szczęście?

Dwa razy rzucał się pod pociąg i za każdym razem maszynista zdołał parowóz w porę zatrzymać

Świętochłowice, 19. 7. Niezwykłym szczęściarzem jest Józef Stopa z Świętochłowic (Wolności 17), który ubiegłego popołudnia chciał pozbawić się życia rzucając się pod pociąg osobowy na szlaku Katowice—Ruda, na odcinku kolonii Grażyńskiego w Świętochłowicach.

Maszynista zdołał dojrzeć w porę desperata i pociąg na czas zatrzymał na kilkanaście centymetrów przed Stopą.

Nadmienić należy, że przed 4 laty Stopa również chciał w identyczny sposób pozbawić się życia i wówczas maszynista zdołał w porę pociąg zatrzymać.

Podchmielonego Stopę podniesiono z szyn i odprowadzono do domu. Co było przyczyną zamachu samobójczego, na razie nie ustalono. (AJS)

Hieny cmentarne znowu na widowni

Nowa profanacja grobów w Bąkowej Górze awa budowy osiedli robotni-

Radomsko, 19. 7. — Niedawno donosiliśmy o bestialskim profanowaniu grobów i ograbianiu nieboszczyków przez nieuchwytną szajkę złoczyńców na cmentarzach w Woli Grzymalinej, Sulmierzycach i Łękińsku.

Obecnie znowu na cmentarzu w Bąkowej Górze, gm. Masłowice, nieznani sprawcy rozkopali w nocy grób przed kilku dniami pochowanego gospodarza Zygmunta Strzelczyka, ściągając z nieboszczyka ubranie i buty.

Policja prowadzi energiczne śledztwo celem ujęcia nieuchwytnej szajki hien cmentarnych.

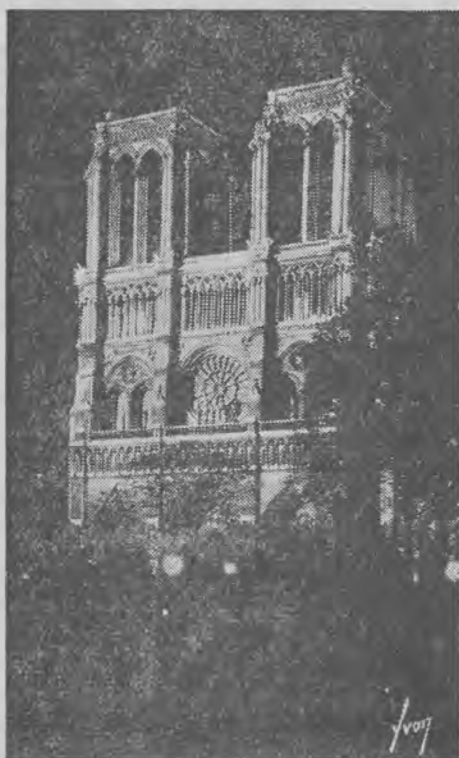
Autobus zderzył się z motocyklem

Mysłowice, 19. 7. — W niedzielę pod wieczór na zakręcie ul. Nowokościelnej w Starokościelną w Mysłowicach zderzył się autobus Śl. L. A. — A 79169, prowadzony przez Alojzego Krzykałę z Katowic II (Limanowskiego 8) z jadącym na motocyklu M 76233 Wilhelmem Pawełczykiem, również z Katowic III (Labusa 1).

Skutkiem zderzenia Pawełczyk doznał okaleczeń nóg, a motocykl został uszkodzony. Winę wypadku ponoszą obaj — Pawelczyk, bo jechał za szybko a Krzykała nieprzepisowo. (AJS)

Wycieczka dzieci polskich z Czechosłowacji na Śląsku

W związku z zapowiedzianą wycieczką do Polski dzieci polskich z Czechosłowacji, powołano do życia międzyzwiązkowy komitet przyjęcia dzieci w Bielsku. Wycieczka ta w liczbie 80 osób przybędzie do Bielska w początkach sierpnia rb. i urządzi w teatrze miejskim popisy ćwiczeń baletowo-gimnastycznych.



Wspaniale oświetlona katedra Notre Dame na przyjęcie angielskiej pary królewskiej

Terroryści uciekają

Damaszek. (PAT). Ubiegłej nocy przybyły tu cztery autobusy z uchodźcami z Palestyny. Wszystkim uciekinierom groziła kara śmierci lub długoterminowe więzienie, gdyż wszyscy oni mieli stanąć przed brytyjskim trybunałem wojennym w Palestynie.

Samochód wpadł na troje ludzi

Jedna osoba wskutek ciężkich obrażeń zmarła

Katowice, 19. 7. Na szosie Świerklaniec—Birża wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek samochodowy. Prowadzący własny samochód osobowy Franciszek Kociołek z Częstochowy, jadąc nad wyraz nieostrożnie, w czasie wyprzedzania przejeżdżającej tamtędy furmanki wpadł na grupę trojga idących pieszo osób — 40-letniego Józefa Makowskiego, 39-letniego Alojzego Rodera i jego 13-letnią córkę Katarzynę, wszyscy z Piekar Śl.

Makowski doznał bardzo ciężkich obrażeń i wraz z lżej poszwankowanym Roderem oraz ranną jego córką odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Piekarach Śl., którego Makowski był portierem.

W wyniku odniesionych obrażeń Makowski w kilka godzin po wypadku zmarł. Winę wypadku ponosi Kociołek.

Zwłoki żołnierza na torze kolejowym

Kochłowice, 19. 7. — Minionej nocy znaleziono na torze kolejowym w Kochłowicach zwłoki przejechanego przez pociąg żołnierza, jak się okazało, szeregowca katowickiego pułku piechoty Bazylego Bublija.

Jak stwierdzono, szedł on o północy torem kolejowym powracając do miejsca swojej służby i w mrokach nocy nie dostrzegł nadjeżdżającego od strony Nowej Wsi pociągu towarowego. Bublij poniósł śmierć na miejscu.

Macocha udusiła dziecko

Sąd skazał potworną morderczynię na karę śmierci

Gdańsk, 19. 7. — W Gdańsku toczył się proces przeciwko niejakiej Marcie Szyglowskiej, oskarżonej o uduszenie dziecka z pierwszego małżeństwa swego męża. Jak wykazał przewód sądowy, potworna macocha znęcała się w najokropniejszy sposób nad pasierbami, głodząc je i bijąc. Zbrodni dopuściła się dusząc jedno z dzieci pętlą.

Sąd po stwierdzeniu dowodów winy skazał potworną zbrodniarkę na śmierć za morderstwo, zaś za usiłowanie morderstwa w dwóch wypadkach na 15 lat domu karnego.



NOWY KAPELUSZ?
Nie, to kosz od papieru, włożony na głowę przez tą dziecinną panienkę.

Zuchwała ucieczka z więzienia

Dwaj więźniowie sporządzili z nici 10-metrową linę, po której spuścili się z okna celi

Łomża, 19. 7. — W tych dniach w Łomży miała miejsce zuchwała ucieczka dwóch więźniów, odsiadujących długoletnią karę w więzieniu w Łomży.

Władysław Szejda, skazany na 5 lat więzienia za różnego rodzaju kradzieże, oraz niejaki Antoni Niedźwiecki, również dobrze zapisany w kronikach policyjnych, znani obaj ze swych kilkakrotnych ucieczek z więzienia, popróbowali jeszcze raz szczęścia.

Wykorzystując ciemną noc i burzę, jaka przeciągała nad Łomżą, kryminaliści wydostali się z celi przez uprzednio przygotowany wyłom w kracie, następnie po 10-metrowej długości linie, sporządzonej z nici, które złoczyńcy systematycznie kradli z warsztatów więziennych, spuścili się na dziedziniec więzienny z wysokości drugiego piętra.

Złodzieje dzięki swemu długoletniemu doświadczeniu i znajomościom warunków więziennych, zaopatrzyli się w olbrzymi nóż kuchenny, którym prawdopodobnie mieli zamiar usunąć z drogi tych, którzy by stanęli na przeszkodzie ich ucieczce.

Szczęście jednak uśmiechnęło się opryszkom, gdyż, jak to już wspomnieliśmy, z powodu gwałtownej burzy nie zastali nikogo na dziedzińcu. Ponieważ zbiegowie byli w bieliźnie i boso, postarali się oni o odzież w ten sposób, że skradli dwa więzienne płaszcze. Następnie przedostali się przez wysoki mur więzienny na zewnątrz.

Pomimo natychmiast wszczętego alarmu i pościgu więźniom udało się zbiec. Prawdopodobnie zbiegli oni w kierunku Czerwonego Boru.

Pościg za zbiegłymi kryminalistami trwa w dalszym ciągu.

Lipiec
20
Środa

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Czesław, Emilian, Hieronim
Czwartek: Daniel pr., Prakseda p.
Kalendarz słowiański
Środa: Eliasz
Czwartek: Stosław
Słońca: wschód 3.53 zachód 20,03
Długość dnia 16 g. 10 min.
Księżyca: wschód 22.43, zachód 12.44
Faza: Ostatnia kwadra o godz. 13.

Adres redakcji i administracji w Łodzi

Piotrkowska 91

Tel. 173-55

NOCNY DYŻUR APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowa, Zgierska 87. Hartman (Żyd), Brzezińska 24. Rowińska plac Wolności 2. Perelman (Żyd). Cegielniana 32. Danielecki Piotrkowska 127. Wójcicki, Napiórkowskiego 27 i Kempfi (Żyd), Karolewska 48.

TELEFONY

Pogotowie miejskie 102-90.
Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.

TEATRY

Teatr Polski — „Brat marnotrawny".
Teatr Letni — „Dama od Maksyma".

KINA

Corso „Władca prerii" i „Brodway Bill".
Oświatowy-Słońce „Życie ulicy" i „Legion zatraceńców".
Palace — „Arena życia".
Rialto „Alarm w Pekinie".
Stylowy — „Kariera panny Joanny".

KOMUNIKATY

Niespełna dwa tygodnie dzielą nas od uroczystości otwarcia w Łodzi I-szej Chrześcijańskiej Hali Targowej przy Zielonym Rynku. Hala obliczona jest na 120 stoisk. Zgłoszenia przyjmuje: Wydział akcji gospodarczej S. N. (Piotrkowska 86) i Zrzeszenie Chrześcijańskich Kupców Rynkowych (Bandurskiego 9—11).

„Pajace" i „Rycerskość wieśniacza". Tylko jeden raz tj. w czwartek, dn 21-go lipca o godz. 8.30 wieczorem wystąpi w Teatrze Polskim zespół warszawskiej Opery z Platówną, Moszkowskim i Gołębiowską na czele. „Pajace" oraz „Rycerskość wieśniacza" — oto utwory operowe, które warto ujrzeć.

Zgłoszenia poszkodowanych w sprawie afery Filipowskiego

W związku z dochodzeniem prokuratorskim, prowadzonym o oszustwo i ukrywanie mienia swego w celu pokrzywdzenia wierzycieli, przeciwko Michałowi Filipowskiemu (Żydowi), właścicielowi przedsiębiorstwa „Koncesjonowana sala pośrednictwa i licytacji" przy ul. Andrzeja nr 1, wydział śledczy w Łodzi wzywa wszystkie osoby poszkodowane, aby zgłaszały swe pretensje do aferzysty. Zgłoszenia mogą być dokonane w pokoju 25 w wydziale śledczym przy ulicy Kilińskiego nr 152.

KRONIKA MIEJSCOWA

328 pensjonariuszów przebywało w miesiącu czerwcu w miejskim Domu Starców i Kalek.

W nowych siedzibach. Z dniem 1 stycznia 1939 r. miejska przychodnia dentystyczna (Gdańska 83) przeniesiona zostanie do nowego lokalu przy ul. P. O. W. nr 1. Oddział kwalifikowania chorych do szpitali (Żeromskiego 4) będzie umieszczony w lokalu przy ul. Gdańskiej 83, ponieważ tam mieści się również oddział przewożenia chorych.

Apteka miejska na ul. Piramowicza. Apteka miejska mieścić się będzie przy ul. Piramowicza. Ulegnie ona znacznemu rozszerzeniu. Rozbudowany będzie także lokal Centralnej Sekcji Walki z Gruźlicą (Narutowicza 30).

Samoobrona lotnicza ludności. „Samoobrona lotnicza ludności — komendant domu w czasie pokoju" oto temat cyklu pogadanek radiowych, które organizuje łódzki obwód miejski L. O. P. P. Pierwsza pogadanka wygłoszona będzie w poniedziałek, dn. 25 lipca rb. o godz. 17-tej.

Drugi Miejski Zakład Kąpielowy (ul. Mielczarskiego) ze względu na remont będzie nieczynny do 20 sierpnia rb.

Narada lokatorów. Organizacje lokatorów i sublokatorów postanowiły wysłać do władz wojewódzkich i starościńskich memoriał z żądaniem, aby akcja porządkowa objęła również remont mieszkań. Jak widać właściciele nieruchomości brani są w kleszcze ze wszech stron.

ZE ŚWIATA PRACY

Wypłata zasiłków ustawowych. W okresie od 27 czerwca do 9 lipca rb. wojewódzkie biuro Funduszu Pracy wypłaciło zasiłki ustawowe 10.475 bezrobotnym.

„Towarzystwo włókiennicze w ujęciu polskiej taryfy celnej". Pod tym tytułem ukazała się praca Antoniego Gaika, zawierająca omówienie charakterystycznych cech rozpoznawczych towarów, metod badania oraz okólniki ministerstwa skarbu, dotyczące kwalifikacji towarów włókienniczych, objętych działem ósmym taryfy celnej.

Ze Związku Majstrów Fabrycznych. Sprawa umowy zbiorowej dla majstrów fabrycznych utknęła na martwym punkcie. Ministerstwo opieki społecznej nie powzięło dotychczas w tej kwestii wiążącej decyzji.

— Strajki i zatargi

W fabryce chustek Kwasnera i Lindenfelda (ul. Żwirki 11) strajkuje stu robotników. Strajk powstał na tle obliczeń urlopowych. Inspektor pracy interweniuje.

W fabryce pudełek firmy Koplewicz (Kilińskiego 41) powstał zatarg na tle niehonorowania umowy zbiorowej.

Po zawarciu umowy dla cegielni ręcznych, obecnie robotnicy wystąpili z żądaniem zawarcia układu dla cegielni maszynowych.

KRONIKA DNIA

Na ul. Zielnej na przechodzącego Józefa Tylla (Zielna 8) napadł Jan Majewski, z ul. Marynarskiej 43, pchnął go nożem, zadając mu rany twarzy i głowy, a następnie zbiegł. Rannego w stanie osłabionym odwieziono do szpitala.

Przy zbiegu ul. Hutniczej i Marynarskiej Andrzej Jankowski (Marynarska 47) został napadnięty przez Romana Ziembowskiego (Marynarska 80) i Władysława Marciniaka (Klonowa 19) i odniósł rany kłute twarzy i obu rąk. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Z mieszkania Binensztoka (Lotnicza 24) nieznani sprawcy skradli futra, garderobę i inne przedmioty wartości 1200 zł.

Janina Supryga, właścicielka sklepu przy ul. Folwarcznej 33, zauważyła, iż ze sklepu jej jakiś młody chłopiec, zakradłszy się niepostrzeżenie, skradł z szuflady bufetu pewną kwotę, jak później ustalono 12 zł. W czasie pościgu na ulicy młodego złodziejaszka, 12-letniego Jerzego Woźniaka (Prosta 2) zatrzymano i odprowadzono do komisariatu P. P.

Na ul. Napiórkowskiego został ranny w czasie bójki ulicznej 44-letni **Wojciech** Słysic (Napiórkowskiego 164). Lekarz pogotowia opatrzył rannego.

Terror „czerwonych" delegatów

Kiedy władze ukrócą zuchwałość klasowców, znęcających się nad robotnikami?

Łódź, 19. 7. — Już niejednokrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma sprawę terrorystycznych rządów „czerwonych" delegatów na terenie poszczególnych zakładów przemysłowych. Nie tak dawno opinię poruszył fakt, że socjaliści w fabryce Kutnera podjęli strajk przeciwko przyjęciu jednego robotnika, który niedawno opuścił szeregi związku klasowego.

Obecnie znowu notujemy podobny fakt, który tym razem miał miejsce w „Pierwszej wykończalni i farbiarni jedwabiu" w Rudzie Pabianickiej. Zatrudniona tam była sierota, wychowana w przytułku sióstr.

Podczas ostatniej redukcji owa robotnica została zwolniona. Gdy ją przyjęto z powrotem do pracy, delegaci klasowi oparli się i wymusili na administracji fabryki zwolnienie jej, gdyż nie chciała się zapisać do klasowego związku.

Ze względu na coraz częstsze tego rodzaju wypadki, świadczące, że socjaliści stosują metody terroru, sprawą powyższą winny się zainteresować odpowiednie czynniki i ukrócić samowolę socjal-klasowej kliki.

Skazanie Żyda komunisty

Sąd skazał Żyda, kolportera ulotek komunistycznych, na półtora roku więzienia

Łódź, 18. 7. — Dwaj posterunkowi P. P. zauważyli jakiegoś Żyda, rozdzielającego przed kinem żydowskim „Miraż" na ul. 11 Listopada ulotki. Przypuszczając, iż są to ulotki reklamowe kina, nie zwrócili początkowo uwagi na kolportaż.

Przypadkowo jednak jeden z posterunkowych stwierdził, że są to ulotki, drukowane przez Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej. Niezwłocznie więc zatrzymali osobnika, którym okazał się 26-letni Żyd Szymon Binem Klarfeld, poprzednio już notowany za komunizm.

Klarfeld zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi, który skazał go za kolportaż komunistycznych ulotek na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na 5 lat.

Kostkę bazaltową na podłożu betonowym

otrzyma ul. Pabianicka, część ulicy Piotrkowskiej i Sienkiewicza — Nowe oświetlenie otrzyma ul. Rzgowska

Łódź, 19. 7. — Zarząd Miejski doprowadza do porządku ul. Pabianicką, zakładając tam kostkę bazaltową na betonowym podłożu. Na ul. Piotrkowskiej trwają roboty przygotowawcze od ul. Głównej.

Przy katedrze od strony wschodniej Zarząd Miejski rozpoczął układanie kostki również na podłożu betonowym.

Podobną jezdnię otrzyma ul. Sienkiewicza od ul. Narutowicza.

Ul. Rzgowska otrzyma nowe oświetlenie gazowe.

Delegacja sezonowców wyjeżdża do Warszawy

Łódź, 19. 7. — W dniu 22 bm. wyjeżdża do Warszawy delegacja sezonowców.

Posiedzenie w sprawie Akademii Medycznej

Łódź, 19. 7. — Odbyło się posiedzenie w sali Rady Miejskiej w sprawie utworzenia w Łodzi akademii medycznej.

Wyłoniono komitet obywatelski. Posiedzenie zagaił tymczasowy prezydent Mikołaj Godlewski.

Strajki okupacyjne

Łódź, 19. 7. — Czterysta robotnic, zatrudnionych we większych szwalniach bielizny, przystąpiło do strajku okupacyjnego, żądając unormowania płac.

W Aleksandrowie w pończoszarni Szmulewicza wybuchł strajk okupacyjny z powodu obniżenia zarobków. Inspektor Pracy interweniuje.

Obława policyjna

Łódź, 19. 7. — W czasie ostatniej obławy na letniskach zatrzymano łącznie 26 osób, poszukiwanych i ukrywających się przed odbyciem kary.



Moment pod bramką Łodzi. Andrzejewski (Łódź) w akcji (z zawodów piłkarskich Łódź — Pomorze)



Z UROCZYSTOŚCI SOKOLICH W ALEKSANDROWIE POD ŁODZIĄ: 1) Moment przekazania nowego sztandaru przez prezesa zarządu dra Mieczysława Rybusa (X) prezesowi gniazda w Aleksandrowie drh. Józefowi Drwalowi (XX). Na prawo od sztandaru sekretarz gen. Zarządu Okręgowego Marian Rogacki
2) Proboszcz w Aleksandrowie ks. dr Nadolski i naczelnik dzielnicy drh Antoni Lindner w czasie składania życzeń gniazdu sokolemu
3) Fragment defilady. Na pierwszym planie dr Rybus i naczelnik okręgu inż. Kopczyński

Otwarcie chrześcijańskiej hali targowej

Łódź, 19. 7. — Odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego I-szej Chrześcijańskiej Hali Targowej pod przewodnictwem p. Henryka Krzemińskiego, prezesa Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Rynkowych przy udziale kierownika wydziału akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego Aleksandra Stolarka.

Jak zadecydowano, otwarcie chrześcijańskiego placu targowego nastąpi najprawdopodobniej w dn. 30 lipca rb.

Wycieczka dziennikarzy warszawskich w Łodzi

Łódź, 19. 7. — W Łodzi bawiła wycieczka dziennikarzy warszawskich celem zorientowania się w postępie prac renowacyjnych. Wycieczkę na granicy miasta powitali: zastępca naczelnika Wydziału Społeczno - Politycznego Urzędu Wojewódzkiego — Kazimierz Kowalski, starosta grodzki dr Mostowski i kierownik Referatu Bezpieczeństwa Musiał, oraz referent prasowy województwa — red. Wojtyński.

16.400 dzieci na koloniach

Łódź, 19. 7. — Na koloniach, półkoloniach i ogródkach Jordanowskich przebywa 16.400 dzieci, utrzymywanych przez Zarząd Miejski i Komitet Pomocy Młodzieży.

Strajk w wytwórniach swetrów

Łódź, 19. 7. — Robotnicy, zatrudnieni w przemyśle wyrabiającym swetry, proklamowali strajk na skutek odmówienia ze strony przemysłowców zawarcia umowy zbiorowej.

W wytwórniach swetrów zatrudnionych jest około 4.000 robotników.

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym

Łódź, 19. 7. — Na torze przy przejeździe na ul. Limanowskiego znaleziono zmasakrowane przez koła pociągu zwłoki 42-letniego Karola Bindera, tkacza, zamieszkałego przy ul. Limanowskiego 98.



W poniedziałek, dnia 18 lipca 1938 r., zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 72 roku życia, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat i dziadek, ś. p.

Michał Klauziński

Eksportacja zwłok do kościoła w Dubinie odbędzie się dnia 21. bm. o godz. 9, po czym pogrzeb na cmentarz parafialny.

W imieniu stroskanej rodziny
ks. prob. Fr. Klauziński.

zg 30 118

Dubin, p. Rawicz, Międzychód, Wolsztyn, Rogalin, Poznań.



Dnia 19 lipca 1938 r. o godzinie 4, odeszła w zaświaty, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, nasza najlepsza siostra, ś. p.

Dobrochna Emilia Czechakówna

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby Chorzów, ul. Ks. Skargi 8 w piątek, o godzinie 8,30.

W ciężkim smutku pogrążeni
matka, siostry i bracia.

n 15 594

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Chorzów, Śrem, Osieczna.



W niedzielę, dnia 17 lipca 1938 r. o godzinie 19.30, zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Małgorzata Walkowiak

przeżywszy lat 85. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20. bm. o godz. 16 z domu żałoby.

Pogrążeni w głębokim smutku
córka, syn, wnuki i prawnuki.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Kostrzyn, Swarzędz, Murowana Goślina, Śrem. ng 15 592/3

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.25.

PRZETARG

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg **na zakup 140.000 kilogramów mąki żytniej 000 — 60 procentowej** w nowych workach.

Oferty na piśmie łącznie z próbkami na dostawę całkowitej ilości mąki należy składać do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi, ulica Aleje Kościuszki 1, pokój 17, do czwartku, dnia 28 lipca rb. do godz. 10, po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również żądania wpłaty wadium w wysokości 5 procent wartości oferowanej mąki żytniej, oraz w razie nieosiągnięcia odpowiedniej ceny — unieważnienia przetargu.

Na transporty dostarczone koleją Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy udzieli 50 procent zniżki taryfy kolejowej.

Ceny rozumie się po uwzględnieniu 50 procent zniżki taryfy kolejowej, loco stacja Łódź-Fabryczna, bocznica firma K. Scheibler i L. Grohmann. Zamówienie na zakupioną mąkę żytnią zostanie dostarczone oferentom w ciągu trzech dni od daty przeprowadzenia przetargu.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w referacie pomocy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi, ulica Aleje Kościuszki 1, pokój 20, w godzinach od 10 do 12. Telefon: 250-20, wewnętrzny 8.



Podłogowe deski

szpundowane i heblowane, listwy podłogowe, wyłogi, listwy profilowe, kantówkę, belki, szalówkę i łaty, oraz deski obrzynane po cenie najniżej skalkulowanej poleca

Leon Żurowski
Tartak i Obróbka Drzewna
POZNAŃ, Raczyńskich 5/8
przy pl. Bernardyńskim.
Telefon nr. 10-87
Pg 5817-26,67

6. OŻENKI

Wdowiec
lat 35, samodzielny z warsztatem, dobrze zaprowadzonym — szuka żony z gotówką 3—4 tysięcy. Oferty Orędownik, Poznań zd 59 214

7. SPRZEDAŻE

300
buraczanych inwentarzami, 12 lat morgi 150 funtów, objęcie 18 000. Jakubowski, Września, Warszawska 9. n 14 580

100
mórg buraczanej inwentarzami 12 lat morgi 160 funtów, objęcie 5 000. Jakubowski, Września, ul. Warszawska 9. n 14 573

Skład
kolonialny, urządzeniem dwupokojowym mieszkaniem 350,— zł. Adres Orędownik, Poznań zd 59 327

Fryzjerski
zakład dobrze zaprowadzony — damski (kopalnia złota) aparatami, stosunki rodzinne prowincja, tania dzierżawa sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 59 203

Młyn
motorowy, trzystacetnarowy blisko Poznania, cena 130 000. Oferty Orędownik, Poznań zd 58 982

Zakład
fryzjerski Poznaniu tanio sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 59 333

11. KUPNA

Kupię
dom w małym miasteczku, nadający się na interes z ogrodem, cenie 6 000 zł. Klaużyńska, Skalmierzyce. d 2 557

Młocarni
sześćdziesiątki poszukuję używanej doskonałym stanie, niedrogiej, na częściowe spłaty. Telefonować Trzemeszno 10. Majętność Kruchowo. ng 15 595/6

18. DZIERŻAWY

Młynarz
wspólnik motorem gazowym potrzebny. Młyn nowy, gospodarczy Piotrkowskim. — Ogromna przyszłość. Oferty Orędownik — Poznań zd 57 757

Śpichlerz
do prowadzenia większego interesu zbożowego, zwłaszcza na eksport, wymiana, składnica nawozów sztucznych, miasto przemysłowe nad spławną rzeką do wynajęcia. Oferty Orędownik, Poznań n 15 407

Rzeźnictwo
bez konkurencji duża wieś wydzierżawienia, Agentura Orędownika, Kruszewo, Czarnków. n 15 597

23. ROZMAITE

Fryzjerzy
oddam recept na płyn do trwałej. St. Galas, Września. n 14 686

Chłopca
7 miesięcy oddam na własne. — Ebertowski, Ćmachowo, p. Wróblewo. n 15 586

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

b) Inni

Rządca
rutynowany, uczciwy, lat 42, żonaty poszukuje posady za deputat. Sczaniecki, Żerków. ng 15 431

Poszukuję
posady ekspedientki w składzie cukierków lub cukierni. Oferty Orędownik, Poznań zd 58 786

Pomocnik
piekarski poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Orędownik, Poznań zd 59 202

Ślusarz
budowlany starszy, dobry spawacz, poszukuje pracy. Oferty Orędownik, Poznań zd 59 332

Reemigrant
przybył dnia 14. bm. z Francji, poszukuje pracy jako polowy lub względnie innego zajęcia. Ignacy Osiński, Poznań Poste restante 3. zdg 58 189

27. WOLNE MIEJSCA

Kamasznik
z własną maszyną potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Fr. Kowalski, Nowe Miasto Lub. ul. 19 Stycznia 2. zd 59 304

Agentów
domokrążnych poszukuje Fabryczny Skład Krawatów, Poznań, św. Marcin 22 — 8. zd 59 285

Pokojówka
wykwalifikowana, dobre świadectwa dworów potrzebna zaraz. Pensja 20 zł. Również
dziewczyna
lub kobieta do pomocy gospodyni drobiu. Pensja 15 zł. Odpisy świadectw przesłać: Łaż..n, poczta Lubicz koło Torunia. dg 2 554

Pomocnik
blacharski, młodszy, potrzebny zaraz, podaniem ceny Dziecichowicz, Jarocin, Rynek. n 15 447

Pomocnik
fryzjerski pierwszorzędna siła na żelazkowa może się zgłosić od 1. 8. Wicenciak, Pleszew. n 15 598

Urzędnik podwórzowy
doskonale orientujący się w prowadzeniu książkowości gospodarczej, potrzebny do większego majątku nasiennego. Własnoręcznie napisane podania z zaznaczeniem wymaganego wynagrodzenia i odpisem świadectw przyjmuje — Majętność Łagiewniki, poczta Kobylin, powiat Krotoszyn. dg 2 567

Dziewczyna
czysta z dobrym gotowaniem do kuchni od 15. VIII. oraz
dziewczyna
młodsza, do wszelkich prac domowych od zaraz, mogą się zgłosić z podaniem wynagrodzenia do R. Godlewska, Mleczarnia, Czempiń, powiat Kościan. dg 2 565

Dzielna
ekspedientka do konfekcji damskiej warunki i fotogr. się zwraca. Płock, Kanoniczny 1. zdg 58 555

Młodszy
czeladnik piekarsko - cukierniczy z kartą rzemieślniczą potrzebny. Jan Pietras, Krotoszyn Gołębia 5. ng 15 603

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 21 lipca.

6.15 aud. poranne; **7.00** dziennik poranny; **7.15** orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego; **11.57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.15** „Moje wakacje“ — powieść Starego Doktora dla dzieci; **15.30** — muzyka lekka (płyty); **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** koncert solistów. Wykonawcy: Irena Kurpisz-Stefanowa — fortepian, Jerzy Stefan — skrzypce (z Torunia); **16.45** C. O. P. — reportaż **17.00** muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa; — **18.00** przegląd wydawnictw; **18.10** arie i pieśni w wykonaniu Alberta Felińskiego; **18.30** oryginalny Teatr Wyobraźni: Premiera słuchowiska „Powrót“ tSefana Balickiego (z Poznania): **19.00** koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. z udz. Barbary Kostrzewskie' (sopran), Stefana Witasa (tenor), Sióstr Burskich (śpiew), Jana Lawrusiewicza (wibrafon i gitara hawajska — solo). Konferansjerka: Henryk Ładosz. W przerwie o godz. **19.45** aud. Konkursowa Polskiego Radia. **20.45** dziennik wieczorny; — **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** audycja dla wsi: „Zbierajmy miód“ — pogadanka; **21.10** — „Skrzypce i mandoliny“ — koncert orzrywkowy (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra mandolinistów im. Stanisława Moniuszki pod dyr. Kazimierza Bończa-Tomaszewskiego i Ewa Nowicka — skrzypce; **21.50** sport; **22.00** koncert kameralny (z Krakowa). Wykonawcy: Róża Freundlichowa — fortepian, Stanisław Mikuszewski — skrzypce, Józef Makowicz — wiolonczela; **22.35** gra William Primrose (płyty): **22.5** przegląd prasy; **23.00** ostatnie wiadomości.

KRAJOWE

Katowice — 5,15 audycja poranna z płyt; **6,20** muzyka z Warszawy; **13,50** wiadomości bieżące; **14,00** muzyka obiadowa z Krakowa; **15,10** giełda zbożowa i towarowa w Katowicach; **15,30** „Szkoda“ — pogadanka dla młodzieży; **17,00** wiadomości radiotechniczne; **17,10** popularne melodie i piosenki ludowe z Krakowa; **17,50** wiadomości rolnicze; **21,00** z życia gospodarczego Śląska: „Ustawodawstwo o nieuczciwej konkurencji“ — pogadanka; **22,00** sport; **22,05** „Za miedzą“ — audycja słowno-muzyczna, a) „Surmy śląskie“, b) pogadanka aktualna, c) chóry i orkiestry śląskie.

Kraków — 8,00 muzyka lekka — płyty; **14,00** muzyka obiadowa — płyty; **15,10** lokalne wiadomości gospodarcze; **15,30** odczyt „O rybach, które boją się wody“; **17,00** „Kraków wczorajszy i dzisiejszy“: „Rzecz dotychczas niesłyszana i niektórej pannie zacnej porwanej z klasztoru“; **17,10** popularne melodie i piosenki ludowe. Wykonawcy: Franciszek Bienek — śpiew, Jacques Marmor (fort.); **17,55** wiadomości bieżące; **21.00** „Zagadnienia“: „Dziecko w prawie rodzinnym“ — odczyt; **22,00** koncert kameralny; **22,35** sport; **22,40** muzyka taneczna — płyty.

Łódź — 13,45 utwory Franza Liszta — płyty; **14,15** łódzka giełda; **14,20** muzyka obiadowa — płyty; **15,30** literatura przez mikrofon dla wszystkich — fragment z powieści pt. „Stara baśń“ — I. J. Kraszewskiego; **17.00** pogadanka aktualna; **17,10** popularne melodie i piosenki — z Krakowa; **17,50** jak spędzić święto?; **21,00** nowości techniczne; **22.00** sport; **22.05** koncert życzeń.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15,15 Königswush. — Muz. kameralna; **15,25 Berlin** — Rozmaitości muzyczne. **16,00 Wrocław** — Muzyka przyjemna. **Lipsk** — Koncert rozrywkowy. **16,15 Praga** — Muz. lekka. **17,00 Budapeszt** — Muz. cygańska. **17,10 Wiedeń** — Muz. rozrywkowa; **18,00 Bruksela fr.** — „Niema Sportici“ op. Aubera. **Kopenhaga** — Melodie operetkowe. **Paris PTT** — Rozmaitości muzyczne. **19,00 R. Paris** — Koncert popularny. **19,05 Ryga** — Koncert symf. W progr. Czajkowski. **19.30 Droitwich** — Solo na organach Wurlitzera. **20,00 Bruksela fr.** — Koncert symf. **20,05 Budapeszt** — Koncert muz. lekkiej. **20,10 Lipsk** — Koncert Filharmonii Drezdeńskiej z udz. solistów. **20.25 Praga** — „Legenda o Kitieży“ op. Rymskiej-Korsakowa. **20,30 W. Eiffla** — „Mała żonkosia“ op. Lecocq'a. **20.45 Sztokholm** — Koncert melodyj Offenbacha. **20,50 Wrocław** — „Doktór i aptekarz“ op. Dittersdorfa. **21,00 Rzym** — „Maristella“ op. Pietriego. **Tallinn** — Koncert Szopenowski. **21,40 Mediolan** — Muz. organowa. **22,00 Lahti** — Koncert popularny. **22,05 Kopenhaga** — Wesoły program muzyczny **22,15 Luksemburg** — Czeska muzyka symfoniczna. **23,00 Kopenhaga** — Muz. lekka. **Königswush.** — Koncert rozrywkowy. **24,00 Frankfurt i Sztutgart** — Koncert popularny. **Wiedeń i Wrocław** — Koncert z udziałem solistów.

Humor zagraniczny



— Nie przerażaj się, moja droga. Mąż mój jedzie z ekspedycją pod równik i obecnie trenuje. (M)
(„Prager Presse“, Praga).

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1,— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,15 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

Prenumerata pocztą miesięcznie 2.34, kwartalnie 7,— zł (6 wydań w tygodniu). — Przez agentury własne (7 wydań w tygodniu) miesięcznie 2,35 oraz odpow. dopłata za odnoszenie do domu. Egzemplarz pojedyńczy codzienny 10 groszy, niedzielny 15 gr.

Adres redakcji i administracji centralnej: Poznań, św. Marcin 70. Telefony: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Redaktor odpowiedzialny: Jan Płażak z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, ul. Piotrkowska 91. Za ogłoszenia i reklamy odpowiada Antoni Leśniewicz z Poznania. — Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Nakład i czcionki: Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe: Poznań 3, numer kartotek 03.

Przez krew i łzy

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA — NAPISAŁ MICHAŁ POLONUS

33)

— Kochanie moje najsłodsze, daruj mi to okrucieństwo, ale pragnę, abyś pozbyła się tego wrażenia, że cię kocham... Byś tej miłości, dla swego spokoju, nie dostrzegła i, żebyś nie myślała, że pragnę twego współczucia, lub chcę ci dokuczyć, wspominając o tych możliwościach, ale właśnie przygotować cię na nie.

Z westchnieniem zabrał się znowu do pracy, nie zdając sobie sprawy z tego, że takim postawieniem kwestii wniósł jeszcze większą przegrodę między nią a sobą, — że dziecięcą jej nieśmiałość zamienił w lęk do siebie i, że wreszcie postawił ją w takim położeniu, iż nie będzie wiedziała, w jaki sposób odnosić się do niego. Mało tego, że biedactwo od dłuższego czasu męczyło się zmąconym spokojem swego serduszka i z jednej strony czuło się ogromnie szczęśliwe przy nim, z drugiej obawiało czegoś, czego nie rozumiało i co paraliżowało jej prostotę postępowania — to jeszcze rozmyślnie ranił jej duszę i udawał, że nie widzi jej cierpienia, jakby jej chciał specjalnie dokuczać, albo zabawiać jej bólem.

Nie wiedział, że to dziewcze liliowe było bardzo bliskie wielkiej miłości dla niego, albo może już go kochało, tylko nie wiedziało o tym, a on samochcąc zamykał to subtelne serduszko na cztery spusty.

Lecz — nie wiedział.

Przy obiedzie rzeczywiście wyglądał lepiej i humor miał naturalniejszy, ale serca Dębiczowej nie oszukał. Czuła w nim jakąś sztuczność i znużenie moralne. — Nie przekonał jej też, że Hani więcej przydałaby się ta drzemka, musiał ulec i bez żadnych „bajek i czytań" — położyć się na godzinkę.

Zaledwie wyciągnął się na łóżku, gdy siadł, tknięty jakąś myślą. Wstał i zaczął pisać testament.

I nie godzinę, ale trzy, zapisywał wszystko, co posiadał Hani, a w razie — „czego nie dopuść, Boże" — jej śmierci wczesnej lub braku potomstwa — Ojczyźnie umiłowanej.

Musiał przecież — tłumaczył sobie — zostawić swą ostatnią wolę, bo „wojna nie matka" i dziwił się, że wcześniej tego nie uczynił. Stał się widocznie rozsądniejszy. Zapomniał po prostu o czasie, a Hania, będąc przekonana, że pracuje w ogrodzie — weszła do jego pokoju z więzią kaczeńców i zastała go jeszcze piszącego.

Zerwał się, pąsowiejąc i blednąc zarazem ze strachu, by nie zauważyła, co pisze. — Odwrócił się i zasłonił sobą zapisane arkusze.

Ale ona więcej zdaje się była przestraszona. — Stała w progu, ogromnie zmieszana i jąkała nieśmiało:

— Przepraszam cię... bardzo... Myślałam, że cię już nie ma.

— To ja cię przepraszam...

— Nie spałeś nic?

— Nie mogłem — tłumaczył się cicho. — Nie jestem przyzwyczajony sypiać w dzień i nie chciało mi się... Nie gniewasz się?

Spuściła oczy.

— Byłam na łące, by spuścić wodę i...

— ...i narwałaś kwiatów? — Pierwszy raz widzę ojczyste kaczeńce... Śliczne! — Będę ci wdzięczny, jeśli mi włożysz parę do wazonika.

— Później... przeszkadzam ci...

I pośpiesznie wycofała się za drzwi.

Odetchnął i uczuł, że kolana mu drżą. — Raz tylko przeżywał podobne wrażenie, kiedy za uczniowskich czasów profesor przyłapał go na rysowaniu złośliwej karykatury swej postaci i o mało nie „wylał" ze szkoły. — Ale tylko podobne wrażenie dzisiejsze okryło go potem i pozbawiło siły. — Siadł i drżącymi rękoma zbierał papiery, chowając je do skrytki w biurku.

Kiedy indziej wybuchnąłby śmiechem z samego siebie, ale w obecnym nastroju uśmiechnął się gorzko i wyszedł frontem, by nie spotkać w kuchni stryjenki. — Na werandzie zastał Hanię, układającą bukiety.

— Możesz już u mnie gospodarować — rzekł, przechodząc koło niej, po czym stanął nagle.

— Śliczne są... w swej złotej barwie — zachwycał się, po chwili poprosił:

— Daj mi jeden — i wskazał dziurkę w klapie kurtki.

— Proszę... — wskazała oczyma, by sobie sam wziął.

Wyciągnął rękę, ale wnet cofnął ją.

— Eh, lepiej nie, zniszczyłby się prędko, prawda?

Rzuciła nań rożżalonym spojrzeniem i pręciutko, mając już dwa gotowe bukiety, poniosła je w głąb domu. Uczuł wstyd, ale jednocześnie i ściśnienie serca, że zostawiła go bez słowa.

— I to tak zawsze. Kiedyż to się skończy? — pomyślał i poszedł dalej.

Właściwie rozpoczęło się i codzień było gorzej.

Wierny swemu postanowieniu, starał się odpowiednio do niego postępować jak najlepiej, a wychodziło jak najgorzej. — Poza ogólną rozmową przy stole Hania z nim już nie rozmawiała prawie. — A jak się to zdarzyło raz czy dwa — to potem opłakała te rozmowy, a on odcierpiał. Rzecz zrozumiała, że wkrótce zauważyli to starzy i zaniepokoili się poważnie. Po tajemnej naradzie z żoną Dębicz postanowił wybadać Staszka i szukał tylko sposobności. Nadarzyła się rychło.

Było to w końcu tygodnia. Obaj z Staszkiem, oczyszczając drzewa owocowe, zdecydowali usunąć starą,



Otrzymałem list od generała...

usychającą jabłoń i zabrali się do wykopywania jej bez zwłoki.

Po jakichś dwu godzinach wspólnej pracy, w ciągu których Staszek nie mówił wcale, a tylko odpowiadał krótko i to nie zawsze — stary, odpoczywając nieco i paląc fajeczkę, obserwował go przez chwilę spod oka i zaczął bez wstępu:

— Coś ty taki markotny, Stachu?

— Ja? — wyprostował się zaskoczony, rumieniąc nagle.

— Przecie nie „ja". — Ze dwie godziny pracujemy i słowa nie zagadałeś.

Rozmawialiśmy przecie... — spuścił oczy.

— Et, tam taka rozmowa. — Potakiwałeś mi tylko, a i to półgębkiem.

— Myślałem — uśmiechnął się smutno i zabrał do pracy.

— Hm. — „Myślałem" — mruknął stary. — Można być bardzo mądrym z tego.

Młody pracował zawzięcie milcząc uparcie.

Po chwili stary podjął znowu:

— Widzisz... nie pytałbym cię, chłopcze, gdyby to ni stąd ni zowąd przyszło na cię, jak to się każdemu często zdarza, ale oboje z matką już od paru dni widzimy, że coś ci jest. Gryziesz się czymś, coś skrywasz i... Co tu długo gadać... Z Hanią jesteście jacyś krzywi na siebie. Ona pomizerniała i popłakuje po kątach, a ty... — machnął ręką — całkiem niepodobny do siebie.

Staszek przerwał robotę i stał ze spuszczoną głową, mieniąc się na twarzy i szarpiąc guzik kurtki, ale milczał.

Starego zaczął ogarniać niepokój i przemówił znowu:

— Nie myśl, że my tam ciekawi wdzierać się w twoje tajemnice, tylko... — zająknął się. — Jakby ci tu rzec... Ot, boli nas, żeś taki nijaki, że cierpisz, a wiesz przecie... — zawahał się. — Powiedz otwarcie, Staszku, wiesz przecie, że radzibyśmy ci nieba przychylić!

(Ciąg dalszy nastąpi)

ADAM NAWICZ

Za cudze winy

Powieść sensacyjna

15)

Chce pan zatrzymać tę willę? Nie będzie to zbyt wielki wydatek dla pana? — pytała pani Czajkowska Andrzeja.

— Bynajmniej, pragnę, aby zawsze była własnością pani. A później może i ja zmęczony życiem i niezdolny do pracy, znajdę tu schronienie — odrzekł Andrzej ze smutnym uśmiechem.

— Ależ ja nie mam żadnych praw do takiej uprzejmości w strony pana! Teraz gdy Annie nie mogę być już użyteczna, trudno mi żyć tutaj i korzystać z dobroci pana...

— Skąd pani wie, że Anna już pani potrzebować nie będzie, że nie przyjdzie chwila, w której chętnie pod pani opiekę wróci? Może zechce czasem odwiedzić panią, zresztą, któż zdoła przewidzieć przyszłość? Kto odgadnie, czy zaciszne to ustronie nie stanie się kiedyś dla niej bezpiecznym miejscem schronienia? Nie sprzedam domku: jest to jedyna moja własność i pragnę go zachować jako cichy kącik na starość.

Pani Czajkowska była głęboko wzruszona. Delikatność, z jaką wyświadczając dobrodziejstwo, chciał w nią wmówić, że mu łaskę robi, rozczuliła zacną kobietę, ból zaś zdradzający się w głosie Andrzeja, szczerą sprawiał jej przykrość.

— Czemu takie smutne przeczucia? — rzekła. — Nie przeczę, że willa jest ślicznie urządzona, mam jednak nadzieję, że zanim pan się zestarzeje, wprowadzi pan tu żonę, która ten dom w raj zamienić zdoła!

— Nie bardzo to prawdopodobne, gdyby tak jednak było, to dużo wody jeszcze w Wiśle upłynie... Gdzież jest Ania?

— W swoim pokoju, zajęta pakowaniem. Klucznica z Polkowic ma nad wieczorem po nią przyjechać.

— Wiem. Widziała pani Janka Milskiego?

— Tak, był tu wczoraj, aby ostatnie ułożyć warunki. Pan Siekierski ma zamiar wyjechać na rok lub dłużej za granicę i zabrać ze sobą Annę i gdy ślady jej pochodzenia zupełnie będą zatarte, wprowadzi ją wtedy w świat. Pragnie on bardzo — tak mi opowiadał pan Milski, — aby zapomniała o swej przeszłości. Widać, że stary pan bardzo musi być dumny.

— Zwykła pycha rodowa — odrzekł aktor z goryczą. — Nie będzie mu trudno zatrzeć „śladów stosunków" z nami, nie mamy zamiaru narzucać się mu, a oprócz starego Morskiego nie widział Anny żaden z aktorów, ani żadna z aktorek, znających jej matkę.

— Zapominasz pan o Borowskim.

— Skąd on może wiedzieć o istnieniu Anny?

— Był tutaj. Wystarał się o mój adres i pod pozorem odwiedzenia starej znajomej przyszedł tu. Na szczęście widział tylko Anię przez okno.

Andrzej gniewnie zmarszczył czoło.

— Mam nadzieję, że nie zwrócił na nią uwagi — rzekł. Życie Anny i tak już w dosyć trudnych rozwijać się będzie warunkach...

— A ja myślę, że ona będzie się tam czuła bardzo szczęśliwa i swobodna!

— Daj Boże!

— Wszak zostanie pan teraz u nas — spytała pani Czajkowska.

— Nie, przybyłem tylko na godzinę. — Lepiej było mi się wcale nie pokazywać — — — ale chciałem jeszcze zobaczyć Annę, zanim moje imię na zawsze z życia swego wykreśli...

— Przecież tego nikt od niej żądać nie może! — zawołała pani Czajkowska oburzona.

— Albożnie jestem jednym ze „śladów przeszłości", których pamięć pan Siekierski bądź co bądź zatrzeć pragnie? A zresztą, chociażby tego nie żądał, to i tak pomiędzy drugorzędnym aktorem prowincjonalnym, a bratanką hr. Siekierskiego nic nie może być wspólnego.

— Drugorzędnym prowincjonalnym aktorem! Chciałbyś pan zapewne powiedzieć: genialnym artystą dramatycznym, który dla niewiadomych przyczyn nie chce być gwiazdą stolicy. Gdybyś pan przyjął propozycje dyrektorów...

— Niestety, nie leży to w moich zamiarach — przerwał Andrzej żywo. — Warszawa ma dużo dobrych artystów, a na prowincji brak ich zupełnie, naszym więc obowiązkiem jest rozszerzać tam właśnie poczucie piękna i wpływ jego uszlachetniający. Zresztą mogę to czynić jedynie z egoizmu. Między ślepymi jest jednooki nawet królem!

— Czemu pan nie chce występować w Warszawie?

— Może nie nadarzyła mi się do tego sposobność — odrzekł ze smutnym uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jak znikły „święte słonie” z Ameryki

Dziennikarze w anegdocie – Gdy Szkot płaci napiwki – „Mimiczny“ muskuł

Pewien pisarz zebrał szereg anegdot, których przedmiotem są dziennikarze. Pierwsza dotyczy „świętych słoni“, które przez dłuższy czas swoją nieskalaną bielą stanowiły niebywałą atrakcję w Ameryce.

Oto znany badacz Afryki Henry Stanley, który przez dłuższy okres czasu był reporterem jednego z dzienników w Filadelfii, otrzymał polecenie

napisania reportażu o „świętym białym słoniu“,

który występował w przybyłym do Filadelfii cyrku, wywołując olbrzymie zainteresowanie tamtejszych obywateli.

Stanley udał się do cyrku, prosząc o wprowadzenie do stajni mleczno-białego słonia. Przyjęty niezwykle serdecznie przez dyrektora, został wprowadzony do stajni końskich, gdzie mu dyrektor z miejsca zaofiarował do wyboru jednego dużej rasy konia. Stanley'a ta niezwykła hojność z miejsca zastanowiła, budząc jednocześnie podejrzenie. Zażądał więc kategorycznie pokazania mu owego cudownego barwą słonia. Gdy wprowadzono Stanley'a do stajni ze słoniem, porwał on za hydrant, puszczając strumień wody na spokojnie stojące zwierzę. Nim się obecni zorientowali co Stanley czyni,

słoń odzyskał swoją naturalną barwę.

Biała farba spłynęła. Lecz Stanley z trudem uciekł przed rozszalałymi cyrkowcami. Jednak nazajutrz cała Filadelfia wiedziała już z reportażu, jak nabierano na kawał naiwną i żądną sensacji publiczność. Od tej pory znikły „białe święte słonie“ z Ameryki.

Przenieśmy się teraz do Anglii. Jeden ze współpracowników londyńskiego magazynu „Fit-Bits“ („Przysmaki“), chcąc

jak najautentyczniej oddać stan, w jakim się znajdują morfiniści,

celem dogodzenia gustom głodnym na sensacje czytelnikom, stał się sam morfinistą, aby jak najdokładniej pisać reportaże. Z czasem jednak, używanie morfiny postąpiło tak dalece, że owego dziennikarza nie można było odzwyczaić od używania morfiny. Żadne perswazje i próby, aby poddał się kuracji, nie pomagały. Nie mógł się od tego przyzwyczajenia uwolnić. Dopiero gdy naczelny redaktor dał mu polecenie napisania reportażu o cierpieniach i udrękach, znajdującego się w lecznicy narkomana, zgodził się na umieszczenie w lecznicy, co uratowało mu życie.

Szkocki dziennikarz Mac Kennedy, — współpracownik jednego dziennika w Glasgowie odbywał podróż po Niemczech w roku 1910. Ponieważ nie władał językiem niemieckim, miał

szereg zabawnych wydarzeń z płaceniem napiwków

w hotelach, które wprowadzały go w niebywały kłopot. Rozwiązał to trapiące zagadnienie, w swoiście szkocki sposób, wymienił marki na pojedyńcze fenygi. Od tej pory płacił napiwki tylko fenygami.

Z końcem 1937 roku pojawiła się w jednym z pism paryskich notatka, że w Budapeszcie jeden z profesorów, nazwiskiem Jennö odkrył w nerwowym układzie twarzy ludzkiej muskuł, który nazwał „mimicznym“. Właściwością tego muskułu miała być

możność całkowitej zmiany wyrazu twarzy,

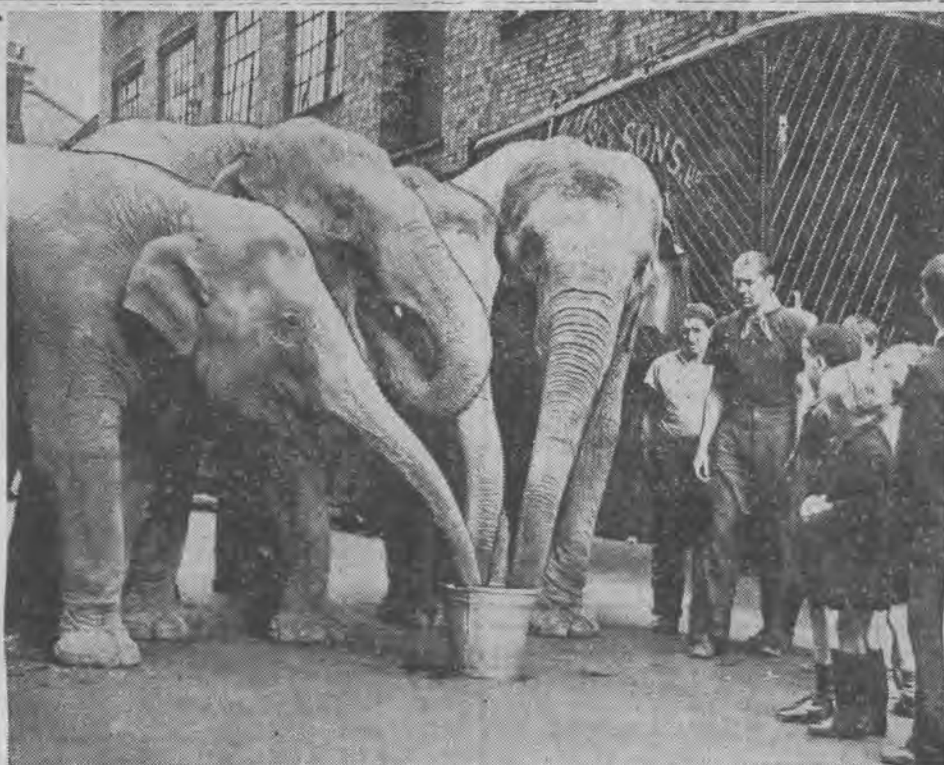
według własnego upodobania. Wiadomość ta wywołała tak duże zainteresowanie, że jedna z dziennikarek szwedzkich udała się do Budapesztu, aby osobiście przeprowadzić wywiad ze słynnym profesorem. Przybywszy do Budapesztu, nie mogła uzyskać adresu owego profesora, ponieważ w sferach lekarskich i naukowych nie był on wcale znany. Po dłuższych poszukiwaniach odnalazła osobnika noszącego nazwisko Jennö. Był to dziennikarz. Dziennikarz ten przyznał się że on był autorem tej notatki, a napisał ją dlatego, aby sprawdzić jak dalece czytelnicy są naiwni.

Milionowe gaże przedwojenne

Ile dawniej zarabiali aktorzy cyrkowi, a ile zarabiają dziś

Kino przed wojną było jeszcze w powijakach. Były już wprawdzie znakomitości filmowe, ale daleko im było do popularności dzisiejszych gwiazd i gwiazdorów, a przede wszystkim do ich gaż iście książęcych. Tymi szczęśliwcami, którzy przed wojną osiągali milionowe zarobki, byli artyści, występujący w cyrkach i teatrach rozmaitości.

Na ogół nie zdajemy sobie sprawy, jak trudnym i pełnym poświęcenia jest zawód tej kategorii artystów. Nie jeden pomyśli sobie, że taki „darmozjad“ nauczył się kilku sztuczek i bierze za ich pokazanie grube gaże. A tymczasem przygotowanie jednej nieraz sztuczki wymaga pracy wielu lat. Sławny żongler Rastelli pracował przez 10 lat osiem godzin dziennie. Wówczas dopiero wystąpił z pierwszym swoim numerem. Występ jego trwał 20 minut. Za te 20 minut otrzymywał on 2 tys. zł. Jeżeli się jednak zważy, jak długo przygotowywać musiał się do tego numeru, to honorarium wobec dzisiejszych gaż, jakie osiągają artyści filmowi jest dość nikłe.



TROCHĘ WODY DLA OCHŁODY...

Rastelli miał w dodatku zawód spokojny i bezpieczny. Są atoli tysiące innych artystów, wykonywujących karkołomne sztuczki, znajdujących się bezustannie w niebezpieczeństwie życia. Rzecz dziwna, że ta kategoria artystów, narażających za każdym razem swoje życie, stosunkowo jest gorzej płatna niż np. żonglerzy, bowiem i w cyrku i w wariété decyduje moda.

Znakomity Fregoli, którego sztuczki czarodziejskie entuzjazmowały tłumy, brał miesięcznie 200 tys. zł gaży. W latach przed wojną światową magicy dziwnym sposobem byli niezmiernie poszukiwani i osiągali najwyższe gaże. Sławny czarodziej Goldschmitz osiągał przez długie lata honoraria sięgające 500 do 600 tys. dolarów rocznie. Prześcignął go jedynie Fregoli, który wówczas za każdy występ brał 2 500 do 3 000 dolarów.

Jedynymi artystami, nie zależnymi od fluktuacji mody są, dziwnym sposobem, klowni, dowodzi to, że publiczność daje pierwszeństwo wesołym produkcjom. Pośród klownów znowuż najbardziej poszukiwanymi i najlepiej płatnymi są klowni muzykalni. Sławny Grock, dzisiaj już starszy pan, ale już od 25 lat w modzie, bierze wciąż jeszcze 60 tys. zł miesięcznie.

Największe gaże płac' się klownom dzisiaj nie w Ameryce, lecz w Anglii, która jest klasycznym polem popisu tego rodzaju artystów. Zarabiają tam oni do 30 tys. złotych miesięcznie.

Największymi „numerami“ w teatrach rozmaitości są od lat dziesiątek tancerki. Sławna Saharet brała 200 tys. zł miesięcznie. Słabsza znacznie pod względem artystycznym Gaby Desly natomiast osiągała, zwłaszcza po jej aferze z królem portugalskim, olbrzymią gażę 350 tys. zł miesięcznie. Jeszcze większą gażę miała „La belle Otero“ z 400 tys. zł miesięcznie. Rekordową, bo 600 tys. zł jednakże gażę, pobierała prześliczna Cleo de Merode, przyjaciółka króla belgijskiego Leopolda, — który z tego powodu cieszył się popularnym przydomkiem Cleopolda.

Film i moda bardzo ujemnie wpłynęły na zawód artysty. Zainteresowanie się tym zawodem ludzi zdolnych znacznie zmalało. Świetne czasy sławy i milionowych gaż artystów cyrkowych i teatrów rozmaitości zdaje się minęły bezpowrotnie.

Ziemia w roju promienistych kul

Ciekawe zjawisko: grad meteorów nad Szwecją

Jeden ze szwedzkich astronomów, Axel Corlin, z obserwatorium w Lund (Szwecja) donosi, że pod koniec dnia 27 maja rb. od godz. 19 min. 20 do godz. 21 min. 12, pojawił się nad południową Szwecją i Bałtykiem szereg kul ognistych, z których zwłaszcza jedna odznaczała się niezwykłą jasnością. Biegły one po niebie z zachodu na wschód. Na apel w prasie szwedzkiej nadesłano obserwacje tych zjawisk 493 różnych obserwatoriów, rozsianych po całej południowej połaci kraju oraz na wyspie Gotland.

Z raportów tych wynika, że niektóre z meteorów powodowały detonacje w atmosferze, wlokąc za sobą warkocze widoczne na niebie, mimo blasku słońca.

Zjawiska te powtórzyły się w nocy na 29 maja. Zapewne w wymienionych dniach ziemia zetknęła się z rojem meteorów, który zawierał także większe okazy, powodujące opisane zjawisko. Drogi w przestrzeni tych ciał będą niebawem obliczone. — Rzeczywista jasność kul ognistych liczy się — jak wiadomo — na kilka milionów świec. Zapalają się one w górnych warstwach stratosfery na wysokości kilkudziesięciu kilometrów nad powierzchnią ziemi. Biegną z szybkością parudziesiątek kilometrów na sekundę, wskutek czego rozżarzają się do wysokiej temperatury przez tarcie o gazy atmosfery.



Bombowiec japoński atakujący stolicę południowych Chin Kanton ostrzeliwany jest przez liczne przeciwlotnicze działa artylerii chińskiej

Najmłodszy pasażer „na gapę“

W Londynie zdarzył się wypadek schwytania w autobusie najmłodszego pasażera „na gapę“. Okazało się, że malec w wieku lat trzech wdrapał się do autobusu i usiadł około jednej z pań, zaszywając się w kącik. Dwie godziny podróżował już w tak niezwykły sposób, aż został schwycony przez konduktora, który wydobył go z kąta, stwierdzając, że malec sam dostał się do autobusu i nie podróżował z żadnym pasażerem.

Sądy miłości

Sądy miłości istniały w wiekach średnich, zwłaszcza we Francji i Prowancji. W okresie rozkwitu rycerstwa, trubadurów i „miłości dworskiej“.

Zdaniem niektórych badaczów, istniały prawdziwe, wyłącznie z dam złożone trybunały, które rozważały zagadnienia i spory miłosne. O instytucji tego rodzaju po raz pierwszy wspomina Jan Nostradamus w dziele pt. „Vie de plus celebres et anciens poétes provencaux“, twierdząc, że skoro pomiędzy trubadurami występującymi ze swymi „tençous“ wynikały jakieś spory w dziedzinie teorii miłości, oddawano je do rozpatrzenia owym „dworom“, czy „sądom miłości“.



JAPONKI W SŁUŻBIE OJCZYZNY
Rannymi żołnierzami japońskimi wracającymi z frontu walk w Chinach pieczołowicie opiekują się Japonki. Zdjęcie wykonane w niewielkiej odległości od frontu walki